20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 4 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok II. | Nr. 273.

Kraków, sobota 23 listopada 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Cały świat pod wrażeniem aktu wiedeńskiego.

Doniosłe znaczenie przystąpienia Węgier do paktu trzech mocarstw. Spodziewane są akcesy dalszych państw.

Wiedeń, 22 listopada. **Fakt przystąpienia Węgier do paktu trzech mocarstw został uznany przez opinję całego świata za dalsze wzmocnienie wpływów Niemiec i Włoch w basenie naddunajskim i ugruntowanie idei pokoju w Europie środkowej. Równocześnie uważa się fakt ten za osłabienie Anglji i jej porażkę dyplomatyczną. Niektóre koła spodziewają się, że w ślad za Węgrami pójdą i inne państwa, przyczem wskazuje się na niedawną wizytę króla Bułgarji w Berchtesgaden oraz na obecne odwiedziny szefa państwa rumuńskiego gen. Antonescu w Niemczech.**

Poniżej zamieszczamy echa aktu wiedeńskiego, odbijające się w całym świecie a przedewszystkiem we Włoszech, Japonji, Bułgarji, Szwecji i t. d.

Prasa włoska o przystąpieniu Węgier do Paktu Trzech Mocarstw.

Budapeszt, 21 listopada. **Przystąpienie Węgier do paktu trzech mocarstw stanowi naczelny temat budapeszteńskiej prasy wieczornej.** Dzienniki pod wielkiemi tytułami podają wiadomość o przyjęciu węgierskiego premjera i ministra spraw zagran. u Adolfa Hitlera, stwierdzając, że przyjęcie to nadaje specjalnego znaczenia formalnemu przystąpieniu Węgier do systemu mocarstw gwarantujących porządek.

„Pester Lloyd" pisze, że dzięki uroczystemu przystąpieniu Węgier do paktu trzech mocarstw, polityka węgierska złożyła dowód, do jakiego stopnia umiała się ona zjednoczyć z planami reorganizacyjnemi mocarstw, reprezentujących nowy porządek.

Organ rządowy **„Esti Ujsag"** stwierdza, że Węgry także i tym razem znalazły się w pierwszym szeregu tych państw, które włączają się do wielkiego dzieła odrodzenia Europy.

Organ premjera **„Magyar-Orszag"** pisze: „Jeżeli Anglja pragnie prowadzić wojnę z nową Europą, wówczas sama wyłącznie ponosi za to odpowiedzialność. Dziennik przypomina następnie, że Węgry wkrótce po wybuchu wojny zakomunikowały oficjalnie o swej decyzji, iż **uważają się nie jako państwo neutralne, ale jako państwo „nie prowadzące wojny"**.

Wszystkie komentarze prasowe stwierdzają zgodnie, że węgierska opinja publiczna powitała przystąpienie Węgier do paktu trzech mocarstw z zadowoleniem i radością, ponieważ pakt ten jednoczy w sobie wszystkie twórcze elementy, do których zalicza się również i Węgry w imię celów, za jakie mocarstwa osi walczą w Europie i w Afryce.

Czwartkowa poranna prasa węgierska przynosi pod olbrzymiemi nagłówkami szczegółowe informacje dotyczące uroczystości związanych z przystąpieniem Węgier do Paktu Trzech Mocarstw.

Podobnie, jak w wydaniach wieczornych, również dzisiejsze poranne dzienniki dają wyraz swemu pełnemu zadowoleniu i radości z tego powodu, że **Węgrom jako pierwszemu państwu przypadł w udziale zaszczyt przystąpienia do Paktu Trzech Mocarstw.**

Fakt, że Węgry stanęły na pierwszem miejscu tych mocarstw, które w przyszłości przyłączą się do trójprzymierza, nie jest zdaniem zbliżonego do sfer rządowych **„Uj Magyarsag"** mieszikiem przyjaznych stosunków Węgier z państwami osi, lecz podkreśla ważność i powagę zadań, których rozwiązanie w obszarze Europy południowo-wschodniej spada na Węgry.

Dziennik **„Magyarsag"** podkreśla, iż w związku z przystąpieniem Węgier do aktu zawartego w Belvederze, wcieliło się państwo węgierskie bez wszelkich zastrzeżeń do polityki nowego porządku, tworzonej przez trójkąt polityczno-światowy, popierając tem samem tę politykę w interesie reorganizacji nowego świata u boku mocarstw osi i przy użyciu wszystkich środków materjalnych i duchowych.

Włochy po wydarzeniu wiedeńskiem.

(=) **Rzym**, 22 listopada. **Przystąpienie Węgier do Paktu Trzech Mocarstw, które w dalszym ciągu stanowi główny przedmiot zainteresowania kół politycznych i dziennikarskich Włoch, przytaczane jest w Rzymie jako przykład solidarności nowego bloku europejskiego przeciw Anglji, przyczem spotkał się on z powszechną aprobatą i zadowoleniem.**

Dzienniki dochodzą do wniosku, że historyczne wydarzenie w Wiedniu stanowi pierwszy widoczny sukces dwumiesięcznego pochodu triumfalnego w dziedzinie międzynarodowej, oraz wstęp do nowych sukcesów.

„Popolo di Roma" podkreśla, że przystąpienie rządu węgierskiego, bez względu na naturalność tego zjawiska, jednak z uwagi na ciężką wojnę prowadzona przez państwa osi, oraz na ich inicjatywę w kierunku nowego uoprządkowania Europy, posiada zupełnie szczególne znaczenie.

„Messagero" podkreśla, że przystąpienie Węgier do paktu trzech mocarstw przyczyni się w pierwszym rzędzie do zlikwidowania raz na zawsze wpływów brytyjskich w południowo-wschodniej Europie. Pakt trzech mocarstw dzięki swemu rozpowszechnaniu, obejmującemu całe kontynenty stanowi najlepszy instrument dla stworzenia koalicji zdolnej wytępić zło, pod którego ciężarem cierpiały Europa i cały świat.

* * *

Medjolan, 22 listopada. **Prasa północnowłoska stwierdza z najwyższem zadowoleniem, że przystąpienie Węgier do paktu trzech mocarstw stanowi nowy wielki sukces polityki osi.** Oś nie zaniedba żadnego zakątka na światowym międzynarodowym horyzoncie — oświadcza medjolańska **„Corriere della Sera"** — ponieważ zamiarem osi jest nietylko totalne wygranie wojny, ale także stworzenie podstaw pod polityczne, gospodarcze i moralne zreorganizowanie Europy.

„Popolo d'Italia" pisze: W roku 1939 Anglja usiłowała stworzyć w Europie system okrążenia Niemiec i Włoch. Wszystkie jednak państwa, które przystąpiły do koalicji angielskiej spotkały się kolejno z katastrofą. W roku 1940 powstaje nowa koalicja, grupująca się koło mocarstw osi, a Anglja będzie z kontynentu wyłączona".

Agencja Stefani o przystąpieniu Węgier do paktu trzech mocarstw.

(=) **Rzym**, 22 listopada. **Specjalny sprawozdawca agencji Stefani pisze z Wiednia w związku z przystąpieniem Węgier do paktu trzech mocarstw, że pakt ten posiada szczególne znaczenie, gdyż w ten sposób urzeczywistniła się pierwsza faza tego procesu rozszerzenia współpracy i sił materjalnych, jaką przewidział i zakreślił sobie układ trzech mocarstw.**

Polityka osi złożyła nowy dowód, że każdy jej krok pociąga za sobą bezpośrednie konsekwencje. Dzięki temu łatwo przewidzieć, iż w niedługim czasie cały kontynent europejski zjednoczy się w jeden blok duchowy i materjalny, celem dążenia do sprawiedliwości i pokoju pod przewodnictwem Rzymu i Berlina.

Obecność Adolfa Hitlera w Wiedniu, jego konferencje z mężami stanu dowodzą, że nie chodziło tu o zwykłe spotkanie dyplomatyczne, ale o akt daleko głębiej sięgający i trwalszy, posiadający decydujące znaczenie dla całego przyszłego ustroju kontyneutu europejskiego.

„Układ trzech mocarstw zawarty celem wyeliminowania angielskich planów wojny światowej, posiada za zadanie

zagwarantowanie w przyszłości sprawiedliwego i trwałego pokoju.

Rozszerzono go na Węgry oraz na inne kraje, jakie jeszcze przyłączą się do niego w przyszłości, gwarantuje coraz kompletniejsze i coraz bardziej totalne zwycięstwo".

Dyplomatyczny współpracownik agencji Stefani oświadcza w komentarzu do wydarzeń wiedeńskich, że podstawowa różnica pomiędzy akcją angielską i okresem poprzedzającym wojnę a akcją uprawianą przez oś w toku działań wojennych jest zupełnie jasna i polega na tem, że Anglja usiłuje rozpaczliwie podzielić Europę na dwa obozy, natomiast

oś zmierza do łagodzenia przeciwieństw i przywrócenia współpracy wśród narodów kontynentalnych.

Anglja nie wahała się dla celów swego imperjalizmu wciągnąć do katastrofy wszystkich swoich zwoleuików i pupilów, poczynając od Polski poprzez Norwegję, Holandję i Belgję, a kończąc na Francji. Ostatnią ofiarą gry brytyjskiej stała się Grecja Metaxasa.

Natomiast mocarstwa osi dają państwom kontynentalnym

możliwość odbudowy w nowej atmosferze rozsądku.

Absolutne i dobrowolne przystąpienie Węgier do układu trzech mocarstw posiada szczególne znaczenie. „Stanowi to dalszy krok naprzód w kierunku odbudowy nowego porządku europejskiego przy wykluczeniu jakiegokolwiek mieszania się Wielkiej Brytanji. Naród włoski wita współpracę węgierską z najżywszemi koleżeńskiemi uczuciami i życzeniami".

Rozmowa kanclerza Hitlera z ministrami węgierskimi Teleky i Csaky.

(=) **Wiedeń**, 22 listopada. **Z okazji przyjęcia Węgier do paktu trzech mocarstw kanclerz Hitler przyjął we środę po południu w obecności ministra spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropa, węgierskiego premjera hr. Teleki i odbył z nim konferencję, w której uczestniczył również węgierski minister spraw zagranicznych hrabia Csaky.**

Następnie kanclerz Hitler przyjął włoskiego ministra spraw zagranicznych hr. Ciano i odbył z nim dłuższą rozmowę w obecności niemieckiego ministra spraw zagranicznych.

Depesza Adolfa Hitlera do admirała Horthyego.

(§) **Wiedeń**, 22 listopada. **Kanclerz Hitler z okazji przystąpienia Węgier do paktu trzech mocarstw wystosował do naczelnika państwa admirała Horthy'ego następującą depeszę:**

„W momencie, w którym Węgry przez swoje przystąpienie do paktu trzech mocarstw dają ponownie wyraz swego przymierza z Niemcami, Włochami i Japonją, proszę Waszą Wysokość o przyjęcie moich najserdeczniejszych życzeń powodzenia osobistego Waszej Wysokości i szczęśliwej przyszłości Węgier. Adolf Hitler".

Depesza regenta Horthy'ego do Kanclerza Hitlera.

(§§) **Berlin**, 22 listopada. **Regent królestwa Węgier Admirał Horthy przesłał na ręce Adolfa Hitlera depeszę następującej treści:** „W chwili, w której wzmocniły się wzajemne stosunki naszych krajów wskutek przystąpienia Węgier do Paktu Trzech Mocarstw z 27 października br. pozwalam sobie przesłać Jego Ekscelencji dowody mojej pamięci i proszę przyjąć moje najlepsze i najserdeczniejsze życzenia. Horthy".

Szwecja spodziewa się przystąpienia do trójprzymierza nowych państw.

(=) **Sztokholm**, 22 listopada. Szwedzkie dzienniki poranne z ubiegłego czwartku, znajdują się całkowicie pod wrażeniem przystąpienia Węgier do Paktu Trzech Mocarstw. Wszystkie dzienniki poświęcają temu faktowi wiele miejca i **wyrażają pogląd, iż do paktu przystąpi szereg innych państw.**

Obszerne sprawozdania korespondentów zamieszczone na łamach dzienników szwedzkich podkreślają znaczenie ostatnich wydarzeń we Wiedniu.

„Informationes" podkreśla znaczenie kroku Węgier.

(=) **Madryt**, 22 listopada. Madrycka prasa wieczorna doniosła w sensacyjnej formie o przystąpieniu Węgier do paktu trzech mocarstw. „Informaciones" nazywa ten krok Węgier **„wielkim dyplomatycznym sukcesem osi"** i podkreśla, że Węgry są **pierwszym krajem, stającym po stronie polityki mocarstw osi.**

Jest to zupełnie zrozumiałe ponieważ żaden kraj nie został tak głęboko naruszony w swojem narodowem samopoczuciu traktatmi pokojowemi z r. 1919, jak Węgry w Trianon. Przez 22 lat walczył ten kraj przeciwko krzyczącej niesprawiedliwości i dopiero teraz dzięki pomocy mocarstw osi zdołał on uzyskać istotną rewizję granic. Jest więc zupełnie zrozumiałe, że rząd budapeszteński dał obecnie wyraz swej wdzięczności przez przystąpienie do paktu obronnego.

Głosy bułgarskie.

(=) **Sofia**, 22 listopada. **Czwartkowe dzienniki poranne poświęcają wiele miejsca sprawie przystąpienia Węgier do paktu Trzech Mocarstw.** Ogólnie podnoszą one, że przystąpienie Węgier było w zasadzie aktem formalnym, bowiem już od dłuższego czasu współpracowały one ściśle z mocarstwami osi.

Dziennik **„Sora"** oświadcza przy tej okazji, że Węgry i mocarstwa osi łączy ten sam los i z tego względu czynić one będą wespół z Niemcami i Włochami starania o stworzenie sprawiedliwości europejskiej, wolnej od niszczących wpływów polityki angielskiej. **Krok Węgier podziała jak przykład na pozostałe państwa bałkańskie i państwa leżące w dorzeczu Dunaju.** Nowy porządek w Europie i w Azji tworzy się nietylko z wyłączeniem Anglji, ale wprost phzeciwnie, przeciw Anglji, przyczem głównym celem jest wyeliminowanie wpływów angielskich.

Dziennik wieczorny **„Weczer"** przynosi wiadomość o przystąpieniu Węgier do paktu trzech mocarstw w sensacyjnej formie na naczelnem miejscu, nazywając to wydarzenie historycznym aktem pierwszego rzędu. Dziennik podkreśla przytem ze szczególnym naciskiem oświadczenie, złożone przez ministra spraw zagran. Niemiec von Ribbentropa.

Ograniczenia konsumcyjne w Anglji.

Berno, 22 listopada. Angielski minister handlu Lyttenton zaznaczył w swojej mowie, którą wygłosił w ub. tygodniu, że Anglja musi zaprowadzić z powodu trudności dowozowych ograniczenia w swej konsumcji. Pierwszym skutkiem tych ograniczeń będzie zakaz przywozu towarów jedwabnych, aby nie zabierały one miejsca w okrętach handlowych, mających przewozić tak ważny dla lotnictwa surowiec, jakim jest duraluminium. Sprzedaż innych towarów, jak np. wyrobów trykotowych, rękawiczek, następnie wyrobów pończoszniczych itd. zostanie zmniejszona z 50 na 25 procent. Minister wezwał swoich słuchaczy, aby przy każdem zakupnie i przy każdym wydatku zastanowili się na jego koniecznością i o ile możności ograniczali swoje potrzeby.

Trudności przemysłowe w Anglji.

Nowy Jork, 22 listopada. Ciągłe naloty niemieckie odbijają się rzecz prosta na możności kształcenia fachowych robotników w przemyśle, których obecnie potrzeba daleko więcej, jak dawniej. **Z tych też powodów powiększył rząd angielski ilość centrów szkolnych dla robotników z 14 na 16.** Przed wojną kształcono w tych szkołach względnie w tych obozach szkolnych 15.000 mężczyzn. W przyszłości nauka zostanie skrócona co do czasu o połowę, a będzie się odbywała w trzech turnusach dziennie. Mają one wykształcić 100—200 tys. robotników rocznie. Mimo to jednak główny ciężar wykształcenia fachowych robotników spoczywa na wyszkoleniu prywatnem. Aby zadość uczynić tym nowym wymaganiom **podzielono całą Anglję na 11 okręgów pracy, które podlegają bezpośrednio ministerstwu pracy.** Zadaniem okręgów tych będzie wynalezienie odpowiednich sił robotniczych i przeszkolenie ich. Najkrótsze kursy przeszkoleniowe dla dozorców maszynowych trwają sześć tygodni, przeciętnie zaś 15 a czasem 20 tygodni. **Chodzi tutaj przedewszystkiem o robotników w wieku między 16—20 rokiem życia, oraz między 35 a 60-tym,** tj. o mężczyzn nie podlegających służbie wojskowej. Największy nacisk kładzie się na wykształcenie robotników obsługujących maszyny, oraz na specjalistów w spajaniu w zakresie motorów lotniczych.

4.000 żołnierzy brytyjskich zatonęło.

(=) **Nowy Jork,** 22 listopada. Na pokładzie angielskiego parowca „Samaria", przybyłego do Nowego Jorku, znajdowali się rozbitkowie z brytyjkiego transportowca „Lancastria", zatopionego w lipcu w Kanale La Manche.

Jak donosi „New York Post" jeden z rozbitków oświadczył, iż na 6000 brytyjskich żołnierzy, którzy w chwili zatopienia „Lancastria" znajdowali się na pokładzie tego okrętu 4000 zginęło.

Plan gospodarczy dla hiszpańskiego Marokka.

Madryt, 22 listopada. Wysoki komisarz dla hiszpańskiego Marokka opracował **ostatnio plan robót publicznych, które w najbliższym czasie mają być wykonane. Plan ten przewiduje w pierwszym rzędzie rozbudowę sieci drogowej, na którą przeznacza rząd hiszpański 2.700.000 pesetów, a pozatem przewiduje wzniesienie licznych nowych budowli, na co przeznaczono 14 miljonów pesetów, wkońcu zaś rozbudowę urządzeń nawadniających i wodociągowych w Tetuanie, co ma kosztować 1,200.000 pesetów.** Oprócz tych prac przedsięweźmie się jeszcze inne gospodarcze posunięcia.

Szef państwa rumuńskiego gen. Antonescu przybył do Niemiec.

(=) **Berlin,** 22 listopada. **Szef państwa rumuńskiego generał Antonescu oraz rumuński minister spraw zagranicznych Sturdza wyjechali do Niemiec na zaproszenie rządu niemieckiego.**

Rumuński premjer i minister spraw zagranicznych wraz ze swem otoczeniem oraz w towarzystwie posła niemieckiego w Bukareszcie Fabriciusa przybyli we czwartek na teren Niemiec do miejscowości Bruck nad Litawą. Goście rumuńscy zostali tam powitani przez przedstawicieli władz niemieckich.

Szef państwa rumuńskiego generał Antonescu wraz z ministrem spraw zagranicznych Rumunji Sturdzą przybędą w piątek przedpołudniem o godz. 10.15 do Berlina.

Nowe sukcesy niemieckich ścigaczy.

Ataki na objekty wojskowe w licznych miejscowościach angielskich.

Berlin, 22 listopada. **Naczelna komenda armji niemieckiej komunikuje:**

Niemieckie łodzie pościgowe w licznych walkach z przeważającemi siłami angielskiemi zatopiły od wybuchu wojny wielką liczbę nieprzyjacielskich okrętów wojennych ogólnej pojemności 11.306 ton, w tem sześć kontrtorpedowców i dwie łodzie podwodne. Ilość zatopionego przez łodzie pościgowe handlowego tonażu okrętowego od chwili użycia łodzi na zachodzie doszła do cyfry 212.006 ton. Dopiero obecnie po raz pierwszy jedna z niemieckich łodzi pościgowych podczas uderzenia na angielskie wybrzeże wschodnie została stracona w walce z licznemi angielskiemi kontrtorpedowcami.

W nocy z 19 na 20 listopada lotnictwo kontynuowało wielki atak na Birmingham i ataki odwetowe na Londyn. Dalsze ataki były kontynuowane na urządzenia portowe w Weymouth, Northampton, Bournemouth i inne ważne ze względów wojennych objekty.

W ciągu dnia działalność ograniczyła się skutkiem niepogody do zbrojnego wywiadu.

W nocy z 20 na 21 listopada brytyjskie samoloty zaatakowały kilka niemieckich lotnisk w zachodniej i północnej Francji. Żaden jednak objekt nie został trafiony. Także i ataki na kilka miejscowości w Niemczech zachodnich pozostały bez jakiegokolwiek sukcesu. Jedynie w pewnym zakładzie hutniczym trafiona została hala i przewód gazowy. Powstała szkoda została w najkrótszym czasie usunięta przez użycie ochrony fabrycznej.

Dwa samoloty niemieckiej zaginęły.

Ataki greckie załamały się.

Nalot na wojskowe objekty na Malcie. — Wicemarszałek lotnictwa angielskiego w niewoli włoskiej.

Rzym, 22 listopada. Włoski komunikat wojskowy z czwartku brzmi następująco: Główna kwatera armji włoskiej komunikuje:

Na **froncie greckim,** przedewszystkiem na obszarze Konicy, powtórne ataki nieprzyjaciela załamały się przed twardym oporem włoskich wojsk.

Włoskie lotnictwo bombardowało nieprzyjacielską bazę w Preveza i wojskowe objekty na odcinkach pod Terikkala i na obszarze Kortscha. Cztery samoloty włoskie nie powróciły.

Jedna z włoskich formacyj bojowych zaatakowała wojskowe objekty na Malcie i trafiła przytem lotnisko la Venezia, fortyfikacje i arsenał w La Valetta, gdzie spowodowano silny pożar. Wszystkie samoloty włoskie powróciły.

Angielski samolot typu „Wellington" został zmuszony do ladowania na Sycylji. Siedmioosobowa załoga, w tem wicemarszałek lotnictwa Boyd Awer Tudor, major i trzech innych oficerów, zostali wzięci do niewoli.

W **Afryce północnej** włoskie lotnictwo osiągnęło wspaniały sukces. Jedna z włoskich formacyj myśliwskich zdecydowanie zaatakowała daleko przeważającą nieprzyjacielską formację myśliwską. Podczas walki **siedem nieprzyjacielskich samolotów zostało strąconych w płomieniach,** cztery typu „Glicester", dwa typu „Hurricane" i jeden typu „Blenheim". Trzy włoskie samoloty nie powróciły.

Włoskie formacje powietrzne bombardowały linję kolejową Alexandria-Kairo i Alexandria-Marsa Matruk, lotnisko w Bir Abu Batta, na południe od Marsa Matruk i nieprzyjacielskie obozy wzdłuż drogi Marsa Matruk-Bir Kenays. Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły bez powodzenia bomby na port w Tobruk.

W **Afryce wschodniej** nieprzyjaciel podjął intensywną działalność artyleryjską przeciwko włoskim pozycjom w Gallabat. Po podejściu pod włoskie pozycje został on odparty przez kontratak i pozostawił zabitych oraz materjał. Włoskie samoloty bombardowały dworzec w Souwak (Sudan), koncentrację wojsk w Gjedaref, wozy ciężarowe i stanowiska artylerji przeciwlotniczej na zachód od Gallabat oraz na górze Reyan, jak również port w Adenie.

Nieprzyjacielskie samoloty zrzuciły bomby na Assab, które spowodowały zabicie pięciu osób i zranienie dziewięciu wśród tubylców. Nieprzyjacielski okręt wojenny, który usiłował zbliżyć się do portu w Chisimaio, został zatakowany przez włoskie lotnictwo i zmuszony do odwrotu.

Jak wicemarszałek Tudor dostał się do niewoli.

(=) **Rzym,** 22 listopada. W związku z podanym w czwartkowym włoskim komunikacie wojennym wypadku wzięcia do niewoli wicemarszałka angielskiego lotnictwa Boyt Aver Tudora, dowiadujemy się dodatkowo, że włoskie samoloty myśliwskie, lecące na znacznej wysokości, zauważyły i otoczyły angielski aparat jeszcze przed osiągnięciem Sycylji.

Zamknęły one drogę Anglikom i zmusiły do lądowania na Sycylji. Następnie włoscy lotnicy myśliwscy krążyli na niewielkiej wysokości nad angielskim aparatem, dopóki z pobliskiej miejscowości nie nadbiegli żołnierze, którzy wzięli do niewoli załogę angielskiego samolotu.

Wicemarszałek lotnictwa brytyjskiego Boyt Aver Tudor piastował do niedawna **stanowisko komendanta oddziałów balonów zaporowych nad Londynem.** Przed kilku dniami mianowany on został **zastępcą naczelnego dowódcy brytyjskich sił powietrznych na bliskim i środkowym wschodzie** i właśnie odbywał podróż, celem obję-

Ataki argentyńskie na imperjalizm Stanów Zjednoczonych.

Buenos Aires, 22 listopada. **Pod tytułem: „U. S. A. chcą nas ujarzmić, jak narody południowej Ameryki", dziennik „El Pampero" zaznacza, że imperjalizm Stanów Zjednoczonych jest kontynuowany.**

„Jeżeli nawet w całej dobrej wierze powinno się przyjąć, że prezydent U. S. A. Franklin D. Roosevelt jest prawdziwym aniołem, który życzy sobie tylko dobra Argentyny — pisze dziennik — i jeśli planowana inwazja na nasze kraje odpowiada szlachetnemu życzeniu rządu U. S. A. zrobienia nas szczęśliwymi, to jednak możemy być pewni, że polityczna ciągłość i wszystkie argentyńskie interesy przeszkodzą mu w przeprowadzeniu tego postępowania. — Międzynarodowa polityka U. S. A. posiada przypadki, które nas blisko dotykają i równocześnie napełniają nas obawą. Rzut oka na nasze stosunki z U. S. A. pokazuje nam, co czeka Argentynę, jeśli amerykańsko angielska „piąta kolumna" uzyska w Argentynie to, iż strategiczne punkty naszego wybrzeża zostaną wydane na łup armat amerykańskich".

Ambasador ameryk. usprawiedliwił konieczność kapitulacji Belgji.

(=) **Nowy Jork,** 22 listopada. **W przemówieniu do radja wziął ambasador Stanów Zjednoczonych w Belgji, Cudahy, w obronę króla Belgów z powodu faktu kapitulacji.**

M. in. oświadczył on, że naczelna komenda wojsk brytyjskich i francuskich były na szereg dni przedtem poinformowane o możliwości kapitulacji. Kapitulacja stała się nieodzowną z powodu klęski w Holandji, wskutek porażki wojsk francuskich i w związku z nieudaniem kontrofensywy wojsk angielskich. Już wówczas wiedzieli Anglicy, że jedyną drogą wyjścia był dla nich odwrót i załadowanie wojsk w porcie Dunkierki. Król Leopold zdawał sobie sprawę, że byłoby formalnem samobójstwem zmuszanie wyczerpanych oddziałów do stawiania beznadziejnego oporu.

Uszkodzenie norweskiego statku motorowego.

(=) **Oslo,** 22 listopada. Jak się dowiaduje „Norweska gazeta handlu i żeglugi" ze źródeł szwedzkich, norweski okręt motorowy „Vingaland" pojemności 2.734 ton unoszony jest falami w uszkodzonym stanie na Atlantyku północnym. Statek ten kursował pod kontrolą angielską.

Zwycięstwo „Ikara"

Obrazek.

Z mgieł porannych wstawał ciepły, pełen słońca dzień czerwcowy. W dniu tym miały się odbyć zawody lotnicze na jednem z lotnisk chicagowskich, o których już od kilku tygodni głosiła radjo, reklamy kinowe, płachty dzienników, oraz olbrzymie plakaty rozlepione na rogach ulic. Nic też dziwnego, że mieszkańcy olbrzymiego Chicago z niecierpliwością oczekiwali tego dnia, żądni ciągle świeżej sensacji. Gdy wreszcie nadszedł ten upragniony dzień, wszystko co żyło, spieszyło swemi autami, bądź autobusami na lotnisko, by podziwiać najlepszych „asów" lotnictwa, biorących udział w zawodach. Jednym z olbrzymich piętrowych autobusów jechała też Janka Piętniewiczówna, córka emigranta, której narzeczony, młody inżynier Polak, Jerzy Rylski, przybył niedawno do Stanów, brał udział w zawodach na maszynie własnej konstrukcji. Zdala ujrzała już lotnisko, naokoło którego stały zaparkowane tysięczne limuzyny i auta sportowe. Znalazłszy się na lotnisku, wpadła w wielotysięczny rozgadany tłum, spacerujący, bądź też podziwiający stojące na zielonej płachcie lotniska wspaniałe srebrne ptaki amerykańskich „asów". Było ich pięć. Koło każdego z nich krzątali się mechanicy, sprawdzając po raz setny maszyny i pilnując przed ewentualnym sabotażem ze strony konkurentów. Zdala od nich ujrzała Janka niezgrabnego kształtu „Ikara", samolot Jerzego, który wyglądem przypominał raczej prototyp samolotu i nie ściągał na siebie niczyjej uwagi. Janka zasiadła na trybunie między tłumami, robiącymi zakłady na temat zwycięzcy, stawiając wysokie sumy na swych pupilów. Znalazło się nawet kilku śmiałków, którzy postawili na nieznanego nikomu Polaka, o starcie którego zapomniano, czy też nie chciano pisać w afiszach i programach. Nie zważając na otoczenie, zaczęła rozmyślać o dzisiejszych zawodach, o tem, ile to szczęścia przyniosło by im zwycięstwo Jerzego i uzyskanie premji 12.000 dol. a może i posada w którejś z fabryk. Pozwoliłoby im to na wzięcie od tak dawna upragnionego ślubu i kupienia sobie domku, co dotychczas było niemożliwem z powodu niskiej pensji Jerzego. Lecz jakże mogła marzyć o zwycięstwie ukochanego, skoro startowały najlepsze „asy" Stanów na niemniej wspaniałych maszynach? Z dalszych rozmyślań wyrwał ją strzał startera. Huk rozpędzanego śmigła i pierwsza maszyna zaczęła startować. Był to jednoosobowy płatowiec por. Johnsona. Wzbiwszy się w górę, szedł równo, ślizgał po powietrzu, kładł na wirażu, przechodząc poszczególne punkty programu. „Clou" zawodów stanowił konkurs sprawności pilota, start z jaknajkrótszej przestrzeni ponad wysoką bramkę. Samolot por. Johnsona wystrzelił nad bramkę, lecz zahaczył nazbyt długim ogonem o poprzeczkę, zachwiał się i wylądował. Z kolei wystartował dolnopłatowiec por. Morleya z lotnictwa morskiego. Lecz i ten w kilkanaście minut zmylił kolejność punktów i już nie startując nad bramką wylądował z boku trybun. Znów strzał i trzecia maszyna oderwała się od ziemi. To murzyn Slim Amstrong na wspaniałym myśliwcu. Lecz i ten nie pokazał nic ciekawego. Zatoczywszy koło nad lotniskiem, przechodził z punktu w punkt a doleciawszy do bramki, zapóźno poderwał maszynę i przeleciał pod poprzeczką. Znów strzał, huk motoru i z poruszenia jakie wywołał wśród widzów start tego samolotu, Janka wywnioskowała, że jest to najlepszy pilot, a zarazem najgroźniejszy przeciwnik Jerzego. Megafony zapowiedziały właśnie start kpt. Thomasa Schmidta, którego nazwisko tyle razy figurowało na czołowych miejscach dzienników. Jance dech zamarł w piersi, widząc jak maszyna prowadzona wprawną ręką pilota, po zatoczeniu przepisowego koła, zaczęła śmiało przechodzić punkty konkursu. Kładł się na wirażu, to w brawurowym locie wpadał w „pętlę", przechodził przerzutem płaszczyzn w „czółno", zatrzymywał się w miejscu, to szedł w górę. Program był już na wyczerpaniu, został jeszcze start nad bramką. Samolot leciał tuż nad ziemią. Nagłem szarpnięciem lotnik wzbił się nad bramkę, prawie prostopadle, coraz wyżej i wyżej, zabłysnął w słońcu i w nazbyt brawurowym loopingu stracił równowagę, runął na ziemię, grzebiąc pilota. Westchnienie ulgi wydarło się z piersi Janki, gdyż najgroźniejszy konkurent odpadł i gdzieś w głębi duszy zaświtała nadzieja, że może Jerzy zwycięży. Zostawał jeszcze jeden przeciwnik, młody miljoner Jack Morgan, lecz właśnie megafony zapowiadały jego wycofanie się z powodu defektu motoru i start Polaka Jerzego Rylskiego. Publiczność zawiedziona w swoich nadziejach, widząc zdala stojący niezgrabny samolot, zaczęła opuszczać trybuny z cynicznym uśmiechem, nie sądząc, by mogła jeszcze coś ciekawego zobaczyć. Janka widząc to, zacisnęła mocniej usta i rzuciła okiem na przygotowującego się do startu „Ikara". Zobaczyła jeszcze zgrabną sylwetkę Jerzego, wsiadającego do maszyny, usłyszała trzask zapuszczonego śmigła. Strzał i maszyna lekko potoczyła się po ziemi i uniosła się w górę. Jerzy był spokojny, wiedział, że on jeden musi zwyciężyć, nie dla siebie lecz dla Niej, wszak tyle nadziei pokłada w nim, teraz z zapartym oddechem i lękiem w sercu czy nie rozbije maszyny, przyglądała się z dołu jego ewolucjom. „Ikar" przechodził powoli poszczególne punkty bezbłędnie, prowadzony opanowaną ręką Jerzego. Kładł się na wirażu, prostował, wystrzelał w górę, znów pikował, wzbudzając podziw nawet u tych bussinesmanów, którzy zawiedzeni przez pupilów, chcieli opuścić już trybuny. Jerzy siedział wyprostowany. Nie zwracał na nic uwagi, czuł się mocny i spokojny, tylko w głowie szumiało mu ciągle: Zwyciężyć, zwycię-żyć. Program dobiegał końca. Zostawała jeszcze bramka i wykonanie loopingu, który zgubił Schmidta. „Ikar" zatoczył szerokie koło, kierując się na bramkę. Jerzy lekko spikował maszynę, a będąc tuż tuż przed bramką, nacisnął z całej siły knypel, zaświstały linki, i „Ikar" jakby wyrzucony z procy, wystrzelił wysoko nad bramkę, lekko się zakołysał, zrobił wiraż w stronę trybun i znów ściągnięty przez Jerzego, wzbił się w górę, coraz wyżej i wyżej, zabłysnął w słońcu, zrobił wspaniały looping i zwycięski zwolna zaczął opuszczać się ku ziemi. W miarę zmniejszania się odległości między nim a ziemią, rozjaśniło się oblicze Jerzego, odprężały nerwy, a nawet lekki uśmiech pojawił się pod maleńkim wąsikiem. Jerzy był dumny z siebie i ze swego „Ikara". Wiedział, że on jeden jeszcze przed godziną nikomu nie znany, będzie teraz na ustach całych Stanów. Podchodził do lądowania jako zwycięzca, na którego czekała podwójna nagroda. Premja 12.000 dol. za zwycięstwo konkursu i druga nagroda, nagroda życia: Janka — jego już na zawsze Janka!

Ryszard Janotka (Kraków)

Współczesna Jugosławja.



Piotr II, król Jugosławji.

Kraków, 22 listopada.

Jugosławja, która w obecnej wojnie zachowała ścisłą neutralność, przeżywa widocznie szereg wewnętrznych przeobrażeń, o czem świadczyłyby różne posunięcia władz w ostatnich niemal dniach. I tak rząd jugosłowiański wydał m. in. **nakaz, aby wszyscy obywatele angielscy opuścili Dalmację.** Następnie został zamianowany **nowy szef jugosłowiańskiego lotnictwa** w osobie gen. Duszana Simicza. Aresztowano też kilkadziesiąt osób, o czem parę dni temu pisaliśmy. Wszystkie te wypadki świadczą niezbicie, że Jugosławja stara się **dostosować do nowego ładu, jaki tworzy się w Europie.**

Państwo jugosłowiańskie utworzone po wojnie światowej (2. XII. 1918 r.) jako **królestwo serbsko-chorwacko-słoweńskie** (S. H. S.) obejmuje cały niemal zachodni trzon półwyspu bałkańskiego i składa się z krain różnych tak pod względem geograficznym, jak gospodarczym, historycznym, narodowym i kulturalnym. Dzisiejsza Jugosławja zrodziła się bowiem z połączenia się następujących terenów: niepodległej dawnej Serbji i Czarnogóry, części Słowenji (Krainy) i Karyntji, południowej Styrji, Sławonji, Dalmacji, Chorwacji, Baczki, zachodniego Banatu, Bośni i Hercegowiny.

Z pośród mieszkańców Jugosławji, których liczba przekroczyła już 15 miljonów, na czoło **wybijają się Serbowie** (ok. 6.5 miljona) i **Chorwaci** (3 miljony). Dalej idą Słoweńcy, Macedończycy, Bułgarzy, Niemcy, Węgrzy, Albańczycy, Turcy, Rumuni, Włosi, Czesi, Słowacy, Ukraińcy, Cyganie, Żydzi w (ilości ok. 75.000, czyli 0.6 procent), jednem słowem **cała mozaika.** Ten barwny „kobierzec“ narodów tworzy też

wielką rozmaitość pod względem wyznania.

A więc prócz rzym.-katolików (Chorwaci, Słoweńcy), znajdujemy tam wyznawców religji prawosławnej (Serbowie), protestantów i mahometan. Podobnie i pod względem alfabetu Chorwaci i Słoweńcy posługują się łacińskim, podczas gdy **Serbowie używają cyrylicy.**

Jugosławja, która naogół jest **krajem górzystym** (5/6 terenu to góry, najwyższy szczyt Triglav 2.865 m.), mimo, że posiada znaczną długość granic morskich, bo 1.571 km. (lądowych 2.408 km, a ze wszystkiemi wyspami 5.127 km.), natrafia na znaczną przeszkodę w żegludze, którą stanowią góry wapienne, wyrosłe nad wybrzeżem Dalmatyńskiem, a **rzeki kierują swój bieg właśnie w kierunku przeciwnym, to jest na wschód.** Najważniejszą rolę odgrywa oczywiście Dunaj, który na przestrzeni 560 km. stanowi ważną drogę komunikacyjną.

Klimat i flora w całym niemal kraju posiadają cechę wybitnie kontynentalną, lecz i pod tym względem nie brak wyjątków.

Ludność zajmuje się w 80 procentach rolnictwem,

choć ziemi uprawnej jest ledwo 24 procent. Resztę stanowią w 26 proc. nieużytki, pastwiska 18 procent, oraz lasy 30 procent (w Bośni 50 procent). Na dużą skalę jest rozwinięte ogrodnictwo i sadownictwo. Pod względem hodowli drzew śliwkowych przoduje oczywiście Bośnia, tak, jak Hercegowiny pod względem wina i tytoniu. (W Serbji na 200.000 ha jest około 37 miljonów drzew, w Bośni 13 miljonów, w Chorwacji 6 miljonów i pod tym względem Jugosławja zajmuje pierwsze miejsce na świecie).

Niemałą rolę odgrywa też chów bydła, trzody chlewnej, kóz i owiec; w związku z hodowlą tych ostatnich rozwinęła się

własna produkcja dywanów i sukna.

W niektórych okolicach znaczne dochody przynosi pszczelarstwo (Czarnogóra) i hodowla jedwabników.

Pod względem produktów rolnych pierwsze miejsce zajmuje pszenica i kukurydza, a dalej tytoń, owies, rośliny strączkowe, chmiel, papryka. Tu i ówdzie zwłaszcza w okolicach cieplejszych rodzą się kasztany jadalne, migdały, a nad zatoką Kotorską pomarańcze.

Najdalej na zachód wysunięta Dalmacja, położona nad wybrzeżem Adrjatyku, dzięki łagodnemu śródziemnomorskiemu klimatowi i pracowitości mieszkańców, jest **jakby jednym wielkim ogrodem.** Tu widuje się gaje oliwkowe, drzewa chlebowe, krzewy winogronowe, rozmaryn, cyprysy, mirty. Ludność zajmuje się połowem krabów i ryb, zwłaszcza sardynek, makreli,

w związku z czem powstały liczne fabryki konserw.

Ludność Dalmacji w wielu wypadkach żyje bardzo długo. Według danych statystycznych na 4.000 mieszkańców, zanotowano 62 w wieku 120 lat.

W wielu okolicach Jugosławji, zwłaszcza w Chorwacji **lud nosi malownicze stroje narodowe**, sporządzone z rodzimego lnu i pięknie wyszywane. W niektórych miejscowościach istnieje zwyczaj, że wszystkie małżeństwa są zawierane równocześnie w jednym dniu roku. Gdzieniegdzie kobiety dziś jeszcze okręcają sie 15 metrowym pasem wełnianym, by... uniknąć pożądliwego wzroku mężczyzn.

Jeżeli chodzi o przemysł, to jest on naogół słabo rozwinięty. Skarbów mineralnych też jest niewiele, a i te nie są należycie wykorzystane. Trochę węgla kamiennego i brunatnego, żelaza, miedzi, manganu, ołowiu, chromu, soli, drobnej ilości rtęci i nafty.

Jugosławja należy do krajów, w których komunikacja natrafia na najgorsze warunki.

Jeszcze najlepiej pod tym względem przedstawia się Chorwacja z względnie gęstą siecią kolejową. W Bośni np. zastosowano na pewnym odcinku kolej zębatą, gdyż budowa normalnej wymagała przebicia nie mniej nie więcej tylko około 100 tuneli. Stolicą państwa jest Belgrad (120.000), gdzie też mieści się gmach parlamentu (skupsztyna). Do **ważnych miast** należą: Zagrzeb (220.000), Dubrownik z przepiękną florą, Subotica, Sarajewo (słynie z wyrobów skórzanych i przemysłu drzewnego), Lublana (sławne konserwatorjum), Cetynja (ok. 6.000 mieszkańców), dawna stolica Czarnogóry. Nie brak też i **uroczych miejscowości klimatycznych** jak np. Bled, o łagodnym i ciepłym klimacie, z gorącemi źródłami leczniczemi. Skoplje po obu stronach Wardaru z przeważającą ludnością turecką.

Rezydencją biskupa rzymsko-katolickiego jest Banialuka,

(20.000 mieszkańców) miejscowość znana z gorących źródeł leczniczych.

Flota handlowa Jugosławji liczy około 600.000 ton r. br. Głównemi portami są: Split, Sebenik, Dubrownik, Kotor, nad zatoką tejże nazwy, która z licznemi fiordami tworzy znakomitą przystań.

Flota wojenna Jugosławji jest słabą:

kilkanaście torpedowców starej konstrukcji, jakiś krążownik, parę łodzi podwodnych — to wszystko. Jeżeli zważymy, że należy do niej na Adrjatyku około 60 większych i mniej więcej sto małych wysepek, (do Włoch należy Zadar i wyspa Lastovo), to dojdziemy do wniosku, że **Jugosławja nie byłaby w stanie odegrać jakiejś poważniejszej roli na morzu.**

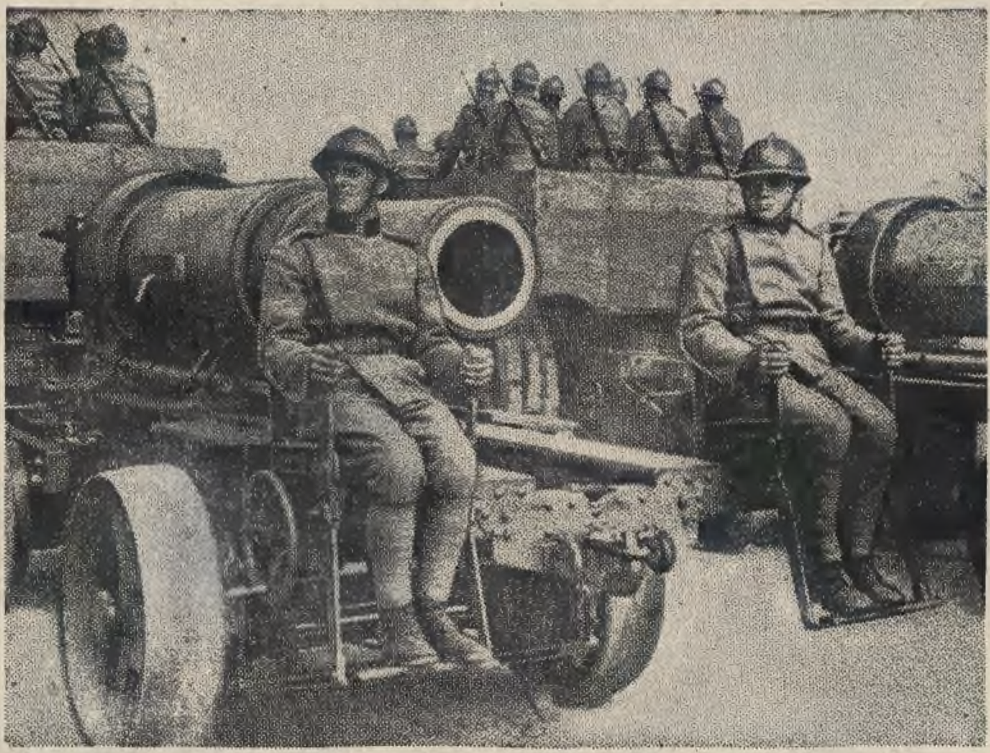
Obserwując głębokie przemiany, jakie dokonują się na terenie Jugosławji, można zauważyć, że odnosi się ona zupełnie pozytywnie do budowy „nowej“ Europy, jaka organizuje się pod przewodnictwem państw osi i wyemancypowała się od wpływów angielskich. (k)



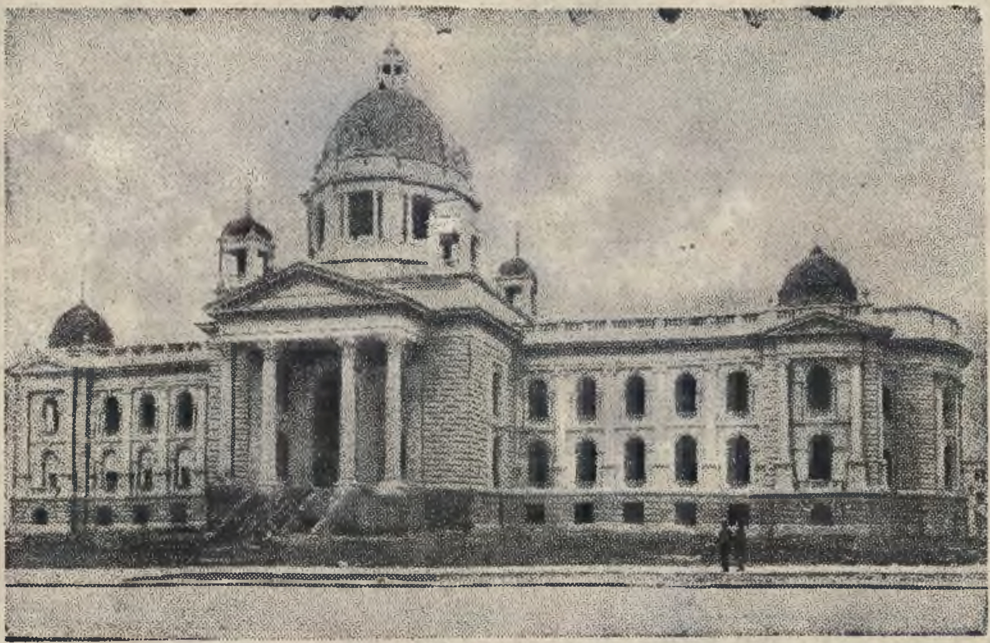
Na targu w Sarajewie.



Belgrad — centrum miasta.



Ciężkie, 42-tonowe działo zmotoryzowanej artylerji w czasie defilady.



Gmach parlamentu w Belgradzie.

Nowe uregulowanie niemiecko-węgierskiego stosunku kursów.

(§§) **Berlin**, 22 listopada. Na wspólnej sesji komisyj rządowych niemieckiej i węgierskiej, odbytej w Wiedniu w sprawie uregulowania niemiecko-węgierskich stosunków gospodarczych, oprócz uzgodnienia szeregu zagadnień gospodarczych zakończono również rokowania prowadzone od dłuższego czasu pomiędzy rządami niemieckim i węgierskim w sprawie nowego ustalenia stosunku kursów.

W związku z tem agio dla marki niemieckiej w Budapeszcie podwyższono z dniem 21. listopada z 18/19½% na 21/22½%.

Ochrona przeciw żydostwu w Bułgarji.

(=) **Sofja**, 22 listopada. **Sobranje po 3-dniowej dyskusji przyjęto we środę w pierwszem czytaniu rządowy projekt ustawy o ochronie narodu.**

Nowy projekt zawiera 3 główne punkty: zarządzenia w sprawie zwalczania antypaństwowej działalności propagandowej, rozwiązanie i zakaz tajnych związków, jak wolnomularstwa, klubów Rotary i innych, oraz postanowienia przeciw żydostwu.

Uroczystości Rubensowskie w Antwerpji.

Bruksela, 22 listopada. **Z okazji 300-lecia zgonu wielkiego malarza Piotra Pawła Rubensa urządzono w Antwerpji wielkie uroczystości, w których ramach znalazły się różne imprezy.** Po złożeniu wieńca u grobu wielkiego malarza w kościele św. Jakóba odbyła się akademja, poświęcona pamięci Rubensa. Nagroda im. Rubensa została za rok 1939 wręczona malarzowi Henry Luytens. Za rok zaś 1940 otrzymał ją flamandzki poeta Raf Verhulst. W uroczystościach wzięli również udział reprezentanci władz niemieckich oraz niemieccy uczeni.

Także i Rosja sowiecka buduje autostrady.

Moskwa, 22 listopada. Jak donoszą ukończono budowę 230-kilometrowej autostrady z Gorki do Murom, dwóch najważniejszych ośrodków przemysłowych Unji Sowieckiej.

Ponadto we środę państwowa komisja kwalifikacyjna odebrała wielką autostradę, łączącą Jarosław z Rybińskiem.

Charlie Chaplin nie dopłynął do Anglji.

(=) **Sztokholm**, 22 listopada. Kopja przeznaczonego dla Anglji amerykańskiego filmu o tendencjach antyniemieckich z Charlie Chaplinem w głównej roli, **wpadła do morza.** W tych dniach miała się odbyć w Londynie premjera tego filmu, jednakże musiano ją odwołać, ponieważ kopja tego amerykańskiego filmu znajdowała się na pokładzie pewnego parowca, który wskutek zbombardowania przez niemieckich lotników zatonął na Atlantyku.

Właściciel kina w Londynie, w którym film z Chaplinem miał być wyświetlany, poinformował, że premjera będzie się mogła odbyć dopiero po nadejściu drugiej kopji filmu.

Zgon księdza Cameraza, bohatera narodowej Hiszpanji.

(=) **Madryt**, 22 listopada. **W Madrycie zmarł dominikanin Ojciec Vasques Cameraza, którego nazwisko świetlanemi głoskami zapisane zostało w historji hiszpańskiej wojny domowej.**

Obrońcy Alcazaru woleli raczej śmierć ponieść, niż się poddać. Zwrócili się oni do wojsk czerwonych, biorących udział w oblężeniu, z prośbą o przysłanie kapłana, aby móc umrzeć, pojednawszy się z Bogiem. Skierowano do nich księdza-jeńca, który miał za zadanie poradzić oblężonym, aby zaprzestali stawiać opór, nie mający widoków powodzenia. Od drzwi przemówił on do przygotowanych na śmierć, gotując ich na ostatnią godzinę życia. Dotrzymując słowa honoru, powrócił on następnie do więzienia, gdzie poddany został potwornym torturom, które przyczyniły się do jego śmierci.

Włoscy rybacy przedostali się przez zaporę blokady.

Rzym, 22 listopada. Do jednego z portów hiszpańskich przypłynęły trzy włoskie statki rybackie, które w chwili wybuchu wojny przebywały w miejscowości Horta na Azorach. Dopiero teraz po sześciodniowej pełnej wrażeń podróży i po przebyciu tysięcy kilometrów na morzu, zawinęły one do portu hiszpańskiego, **nigdzie nie natrafiając na organa angielskiej kontroli morskiej.**

Z Hiszpanji udały się łodzie do jednego z portów we Francji zachodniej, gdzie pod opieką władz niemieckich będą mogły łowić ryby, zaopatrując Włochy w produkty swej pracy.

Neutralność U. S. A. w konflikcie greckim.

Waszyngton, 22 listopada. **Prezydent Roosevelt rozciągnął ostatnio ustawę o neutralności również i na konflikt włosko-grecki.**

Pogłoski o spotkaniu gen. Franco z szefem rządu portugalskiego.

Madryt, 22 listopada. **Według krążących pogłosek, hiszpański szef państwa gen. Franco spotkał się z szefem rządu portugalskiego Oliviera Salazarem.**

Spotkanie miało mieć miejsce na granicy hiszpańsko-portugalskiej. Narazie brak jest potwierdzenia tej wiadomości.

Burmistrze tracą swoje stanowiska.

Bruksela, 22 listopada. Rozporządzeniem kompetentnych władz brukselskich zostali **wszyscy burmistrze, którzy w czasie między 10—28 maja opuścili samowolnie swoje stanowiska, nie otrzymawszy poprzednio wezwania, pozbawieni swych stanowisk, o ile nie powrócili do dnia 1 października na swoje stanowiska.**

Przestawienie działalności francuskiego przemysłu.

Paryż, 22 listopada. W związku z rządowym planem przestawienia działalności przemysłu francuskiego donoszą, że zakłady fabryczne Brissoneau et Lotz w Greil zatrudniające poprzednio 3000 lotników, a które doniedawna fabrykowały broń, **obecnie staną się wytwórnią wagonów i innych środków lokomocji.**

Japonja o przystąpieniu Węgier do Paktu Trzech Mocarstw.

(=) **Tokjo**, 22 listopada. **Przystąpienie Węgier do Paktu Trzech Mocarstw powitano w Japonji z tem większą radością, jako że między obydwoma krajami trwały zawsze poprawne przyjacielskie stosunki, których wyrazem były zawarte w ostatnich latach umowy, kulturalna i handlowa.**

Dzienniki poświęcają w związku z wypadkami wiedeńskiemi wiele miejsca, publikując urzędowe komunikaty, oraz szereg doniesień specjalnych korespondentów. Bezpośrednio po nadejściu wiadomości o przystąpieniu Węgier do paktu trzech mocarstw szereg wybitnych polityków złożyło serdeczne gratulacje posłowi królestwa Węgier. Wśród tych znaleźli się również ambasadorowie Niemiec i Włoch.

Przystąpienie Węgier do trójprzymierza — pisze „Tokio Nicziczi" jest nowym poważnym ciosem w Anglję która naprózno stara się utrzymać w mocy przestarzały porządek międzynarodowy. Wpływ Anglji na sprawy europejskie skończył się po klęsce w Dunkierce. Niebawem cała Europa ukaże niedwuznacznie antybrytyjskie nastawienie dzięki pozyskaniu europejskich mocarstw dla stworzenia sprawiedliwego pokoju i zmusi Anglję do uległości.

Usuwanie zniszczenia w Gibraltarze.

Rzym, 22 listopada. Agencja „Stefani" donosi, że władze angielskie wezwały celem uprzątnięcia gruzów powstałych po nalotach bombowych na Gibraltar 2.500 robotników, którzy wkrótce mają rozpocząć pracę.

Poważny spadek kursów na giełdzie nowojorskiej.

Nowy Jork, 22 listopada. (L). Wiadomość o przystąpieniu Węgier do Paktu Trzech Mocarstw spowodowała spadek kursu walorów na Wallstreet o 4 procent. Spadek kursu papierów jest odzwierciedleniem wzrastającego zaniepokojenia gospodarczych kół Stanów Zjednoczonych dyplomatyczną akcją mocarstw osi w Europie.

Aresztowanie nowego przywódcy hinduskiego.

(=) **Sztokholm**, 22 listopada. W toku dalszych represyj przeciwko hinduskiemu ruchowi wolnościowemu ze strony Anglików, aresztowany został ostatnio — jak donosi Reuter z Bombaju — były premjer w Bombaju Khan Kher.

Zakaz przywozu psów.

Berlin, 22 listopada. Ministerstwo spraw wewnętrznych Rzeszy wydało **zakaz przywozu psów z Rosji sowieckiej, Finlandji, Generalnego Gubernatorstwa, Węgier, Słowacji, Rumunji, Bułgarji, Albanji, Grecji i Turcji**, w tych krajach panują bowiem psie zarazy.

Organizacja rzemiosła chrześcijańskiego w Radomiu.

Radom, 22 listopada.

Założona niedawno w Radomiu Izba Przemysłowo-Handlowa, której zakres działania obejmuje cały dystrykt radomski, wzięła na siebie m. in. bardzo wdzięczne i ogromnie doniosłe zadanie, mianowicie **zorganizowanie rzemiosła chrześcijańskiego** na terenie dystryktu. Stwierdzić mianowicie należy, że **rzemiosło**, odgrywające w życiu gospodarczem okręgu bardzo poważną rolę i zasługujące na troskliwą i życzliwą opiekę, **nie było dotychczas wogóle zorganizowane**, brak było bowiem w Radomiu izby rzemieślniczej, tej organizacji, która w innych okręgach spełnia dobrze swe zadanie pod względem pomocy rzemiosłu i opieki nad niem. Organizacja polskiego, chrześcijańskiego rzemiosła jest tu tem więcej wskazana i celowa, że **ma ono do zwalczenia konkurencję rzemiosła żydowskiego**, nadmiernie rozbudowanego, konkurencję bezwzględną i często brudną, posługującą się bowiem tymi samymi nieuczciwymi środkami, co handel żydowski w walce z handlem aryjskim.

Pierwszym warunkiem dobrej organizacji jest **ujęcie rejestracyjne** tych wszystkich, którzy do organizacji mają należeć i z niej korzystać. To też Izba Przem.-Handlowa w Radomiu, ukończywszy rejestrację chrześcijańskich warsztatów rzemieślniczych w samem mieście Radomiu, przystępuje obecnie **do rejestracji wszystkich chrześcijańskich warsztatów rzemieślniczych na terenie powiatu radomskiego** i wzywa wszystkich samodzielnych rzemieślników chrześcijan do zgłoszenia się w myśl zarządzenia, ogłoszonego na afiszach w rozmaitych miejscowościach powiatu.

W Radomiu odbędzie się taka rejestracja w lokalach Izby Przem.-Handl. w dniach 25, 26 i 27 listopada w godz. od 8 do 13-tej i obejmie rzemieślników w okręgu gmin: Gębarzew, Gzowice, Jedlińsk, Jedlnia, Pionki, Kowala, Kuczki, Kozłów, Skaryszew, miasto Skaryszew, Wielogóra, Wieniawa, Wolanów, Zakrzew i Zalesie.

W Zwoleniu nastąpi taka rejestracja w dn. 28 i 29 bm. w godz. od 8—13 i 15—18, a dotyczyć będzie gmin: Grabów n. Wisłą, Góra Puławska, Oblasy, Policzna, Sarnów, Suskowola, Tczów miasto Zwoleń.

W Kozienicach wyznaczono rejestrację na 25 i 26 bm. w godzinach od 8—13 15—18 dla gmin: miasto Kozienice, gm. Kozienice, Brzóza, Grabów n. Pilicą, Mariampol, Rozniszów, Sieciechów, Świeże-Górne i Trzebień.

W Białobrzegach rejestracja wyznaczona została na dni 25 i 26 bm. w godzinach 8—13 i 15—18 dla gmin: miasto Białobrzegi, gm. Białobrzegi, Błotnica, Przytyk, Potworów, Radzanów, Stromiec i Wyśmierzyce.

W Szydłowcu wreszcie odbędzie się rejestracja rzemieślników w dn. 29 i 30 bm. również w godz. 8—13 i 15—18 dla gmin: miasto Szydłowiec, gm. Szydłowiec, Orońsko, Rogów, Wierzbica.

Nie można wątpić, że wszyscy rzemieślnicy-chrześcijanie uczynią skwapliwie zadość temu wezwaniu i zarejestrują swoje warsztaty, zwłaszcza, że leży to przedewszystkiem w ich własnym interesie. **Rejestracja jest zresztą obowiązkowa, a niedopełnienie tego obowiązku grozi odebraniem prawa wykonywania rzemiosła i zamknięciem warsztatu.**

KRONIKA

Przepisy o ochronie pracy.

(Jo) **Kraków**, 22 listopada. **Na podstawie przepisów o ochronie pracy, rozporządzenie z dnia 13. VI. 1940 r. obejmuje dorosłych i młodzież i opiera się zasadniczo na 8-godzinnym dniu pracy.**

W wypadkach konieczności, kierownik przedsiębiorstwa może zrobić wyjątek i przedłużyć dzień pracy do 10-ciu godzin, nie zawiadamiając władzy nadzorującej przedsiębiorstwo. Czas pracy może być regulowany przez władze nadzorujące, ordynacje taryfowe i służbowe.

Wypadek na dworcu w Krakowie

Kraków, 22 listopada. W czasie przetaczania wagonów na dworcu towarowym w Krakowie wyskoczyły z szyn cztery wagony, wskutek czego we wtorek popołudniu zamknięto na krótki czas ruch pociągów w kierunku Trzebini. W związku z tem wypadkiem kilka pociągów odeszło do Trzebini z opóźnieniem, względnie musiały być skierowane drogą okrężną.

Śmiałe włamanie w Krakowie.

Kraków, 22 listopada. Onegdaj w nocy dokonano zuchwałego włamania do chrześcijańskiego składu bławatów przy ulicy Szewskiej l. 23 w Krakowie. Niewykryci dotąd sprawcy wtargnęli w porze nocnej do sklepu, wynosząc niemal wszystkie towary i wyrządzając temsamem szkodę na około 30.000 zł. Jak się dowiadujemy właściciel sklepu był ubezpieczony od wypadku kradzieży.

Karalne wypadki uboju rytualnego.

(ke) **Tarnów**, 22 listopada. Już kilkakrotnie donosiliśmy o tajnym uboju rytualnym, przeprowadzanym przez żydowskich rzeźników w okolicy Nowego Sącza i Krynicy. **Obecnie wydarzył się nowe przekroczenia przepisów w tym zakresie w Tarnowie. Chodzi tym razem o dwóch rzeźników, a mianowicie: Józefa Blatta i b. rzeźnika dla drobiu podrabina Izraela Zwassa.** Dochodzenia wykazały, że zarzynali oni od czerwca do sierpnia po jednem cielęciu dla koszernej restauracji Blatta. Ubój odbywał się według wszelkich reguł żydowskich, tj. że po poderżnięciu zwierzęciu gardła nożem zawieszono je aż do zupełnego skrwawienia się. Specjalny sąd krakowski **skazał obu rzeźników podczas swej sesji na 2 lata ciężkiego więzienia.**

JERZY RACKI.

Strzały w podziemiu

2)

Była to długa podłużna hala. Koło lady sklepowej było jeszcze dość jasno, ale kąty tonęły w ciemnościach. Przy stołach, nakrytych poplamionemi obrusami, siedziało mieszane towarzystwo. Robert machinalnie ściągnął kapelusz z głowy i usiadł ciężko na stołku przy stole. Zdawał sobie sprawę z tego, że trzeba będzie coś zamówić, że nie można siedzieć w lokalu przy pustym stoliku, ale nie miał na tyle siły woli, aby zmusić się do zawołania na kelnera.

Dopiero po chwili rzucił okiem w bok i dojrzał, że przy jego stoliku siedzi jakiś jegomość „pod dobrą datą".

— Sługa, sługa! — mówił nieznajomy głosem pijackim, przerywanym czkawka. Zdaje mi się, że ja pana gdzieś już widziałem. Moje uszanowanie. Musi się pan dzisiaj ze mną napić.

Robert przypatrzył się nieznajomemu. Widział go po raz pierwszy. Cóż jednak pomoże kłócić się z pijanym? Machnął ręką i czekał dalszego ciągu tej sprawy.

— Paaanie starszy! — wołał nieznajomy — proszę tu karafeczkę dla mnie i dla pana doktora.

Migiem pojawiła się flaszka wódki na stole i dwa kieliszki z grubego szkła. Nieznajomy nalał wódki, rozlewając ją po stole.

— Napij się pan ze mną. Na pomyślność!

— Czego? — wyrwało się Robertowi.

— Jakto czego? — Moich spraw oczywiście. Pan nie wie, ale ja wiem, że... tak, tak jutro, a najdalej pojutrze będę bardzo bogaty. No, ale ciiicho! Jeszcze ktoś usłyszy. A to tajemnica! Pij młody człowieku. Niech tam!

Robert wypił. Nie myślał o pijanym, ale chciał zapomnieć o swoich problemach, „zalać robaka". Uprzytomnił sobie jednak, że w kieszeni ma zaledwie parę złotych. Jak się to skończy? Chciał coś powiedzieć, ale myśli zamąciły mu czyjś głos.

— Czy można się do panów przysiąść?

— Aaa, panna Lola, bardzo nam przyjemnie, prosimy — zapraszał nieznajomy, zanim Robert zdołał otworzyć usta. Niech pani siada i niech się pani napije. Aha! Muszę pani przedstawić — to mój przyjaciel... hm, zapomniałem jak się on nazywa, a może wcale nie wiedziałem? Jazda młody człowieku, przywitaj się z panną Lolą.

Robert wstał, ukłonił się, mrucząc swoje nazwisko pod nosem.

— Ależ wesołek z pana Walka, kto to widział takie ceregiele? — śmiała się dziewczyna, a Robert dostrzegł, że miała bardzo ładnie wykrojone usta i wspaniałe, zdrowe zęby. Chętnie zastosowała się do wezwania i szybko wychyliła kieliszek. Robert usiadł z powrotem i tępo patrzył się przed siebie. Co on tu właściwie robił? Przypomniał sobie całą scenę u Ostermanów i zaczerwienił się.

— O jak się pan ładnie rumieni! — wołała Lola — jabym tak już nie potrafiła.

Robert nic nie odpowiedział. Tkwił zbyt głęboko w swoich myślach, w doznanej krzywdzie, aby coś wogóle odpowiedzieć. Nie zwracał uwagi na otoczenie, wgryzając się jedynie w to, co myślał. Tracił ochotę do życia. Przecież przed rokiem, kiedy dostał posadę i kiedy poznał Halinę — z takim zapałem zabrał się do pracy, tak liczył, że uda mu się wybić i nareszcie dojdzie do celu to znaczy do małżeństwa. Co robić, co robić? Zdawało mu się w tej chwili, że nie było żadnych innych ważniejszych zmartwień oprócz tego jedynego!

— E, widzę, że pan coś zmartwiony — mówiła Lola, a Robert słyszał jej głos, jak przez sen. — Niech się pan napije jeszcze jednego, to panu pomoże. Jazda, lu go!

Robert wypił kieliszek, potem jeszcze jeden, potem już nie liczył. Po co? Spóźni się do numeru? No to cóż strasznego? Wyleją go z posady? Niech tam. Co mu dzisiaj po posadzie, skoro Halina... Myśl o narzeczonej otrzeźwiła go nieco. Spojrzał na dziewczynę, która siedziała obok niego. Nie była brzydka. W sztucznem oświetleniu lamp można było powiedzieć nawet, że była bardzo ładna. I zgrabna. Siedziała swobodnie, odsłaniając wysoko nogi poza kolana. Wiedziała, że ma piękne nogi, to też chętnie je pokazywała. Ale na Robercie nie robiło to wrażenia. Dalej zamartwiał się rozpamiętywaniem swej tragedji.

— Cóż ty się tak martwisz? — spytała się nagle Lola, przechodząc na bardziej poufały ton rozmowy.

Robert machnął ręką. Cóż taka dziewczyna mogła wiedzieć...

— Nie chcesz mówić, to nie mów. Nie moja sprawa. Ale niech ci się nie zdaje, że ty jeden cierpisz, albo że twoje cierpienie jest największe na świecie.

— Jakto? — zapytał się półprzytomnie.

— Ano tak spójrz choćby na mnie.

— Ty jesteś wesoła.

— Tak, jestem wesoła. Ale co to ma do rzeczy? Gdyby każdy chciał obnosić swój smutek na pokaz, to cały świat podobny byłby do domu przedpogrzebowego. Co ty wiesz o zmartwieniach? Gdyby ci przyszło tak jak mnie... wiesz, miałam czternaście lat, a matka wysłała mnie już do roboty. Do fabryki. Musiałam iść, bo w domu było nas ośmioro, a ojciec leżał sparaliżowany. Pracowałam. Dziesięć, dwanaście godzin na dobę... A raz wieczorem, kiedy wracałam do domu, przyczepił się do mnie majster. Wiesz taki, co to od niego wszystko zależało... i zaczął mnie obmacywać... coś tam mówił, ale nie rozumiałam o co mu chodzi... wreszcie uciekłam. Wróciłam do domu i opowiedziałam matce. A matka sprała mnie, bo bała się, że mnie majster wyrzuci. Ale nie wyrzucił. Na drugi wieczór znowu czekał na mnie. Przyniósł torebkę z cukierkami. Jadłam. Dlaczego nie? Nigdy przedtem bodaj nie jadłam cukierków. Nie było na to. A potem zawlókł mnie do takiego ciemnego kąta... Nie broniłam się... przecież mógł mnie wyrzucić... i potem tak już szło dalej. I dzisiaj jestem wesoła. Gdybyś ty tak był nisko, jak ja, tobyś widział nad sobą już tylko niebo. I byłbyś wesoły. Tyle tylko, że lubię się napić. Wtedy cała ta obrzydła knajpa wydaje mi się wytworną restauracją, a ten połamany grajek, co tam brzdąka na pianinie, to wielki wirtuoz. Tak, jak w kinie. Bo teraz mam i na kino.

Robert słuchał tego co mówiła dziewczyna, ale nie zastanawiał się nad treścią słów. Zrozumiał tylko tyle, że dziewczyna ma także jakieś zmartwienia. Kto wie, może te zmartwienia są rzeczywiście poważniejsze od jego zgryzot?

(Ciąg dalszy nastąpi).

Policjant-samarytanin.

(jw.) Działalność posterunkowego polega nietylko na pilnowaniu ładu oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego. Często policjant bywa **jednym z pierwszych, do którego zwracają się w nieszczęśliwych wypadkach** i który nieraz swem roztropnem i właściwem postępowaniem może uratować zdrowie, a nawet życie poszkodowanej jednostce.

W wielu wypadkach nagłych, zwłaszcza na ulicy, zbiera się tłum żądny wrażeń, który z ubolewaniem w słowach spokojnie przygląda się nieszczęśliwemu, nie myśląc bynajmniej o pospieszeniu z jakąkolwiek pomocą. Na podobne zachowanie się nie może sobie pozwolić policjant, jeśli chce stać godnie **nietylko na stanowisku stróża porządku publicznego, ale i obywatela kraju.** Więc czy to w przypadku krwotoku zewnętrznego przez nałożenie opatrunku uciskowego, czy to w przypadku zaczadzenia przez przeniesienie chorego do pomieszczenia wolnego od czadu, lub wreszcie powieszenia przez natychmiastowe odcięcie — posterunkowy usuwając swoją interwencją niebezpieczeństwo przed przybyciem fachowej pomocy, może stać się zbawcą niejednego życia. **O takim posterunkowym mówimy śmiało, że godnie i zaszczytnie spełnia swe obowiązki.**

Jedną z najbardziej nieudolnych i najmniej przygotowanych do pełnienia swoich zadań była sławna carska policja i to nietylko w dziedzinie bezpieczeństwa publicznego, ale może najbardziej w tych wypadkach, gdy chodziło o niesienie pomocy na polu ratownictwa. Najlepiej zilustruje to wydarzenie, które miało miejsce w Warszawie. Było to w roku 1912. Około północy zostało zawezwane przez policjanta pogotowie ratunkowe z dzielnicy staromiejskiej do powieszonego. Po przybyciu na wskazane miejsce, lekarz zastał przed bramą grupkę ludzi z policjantem na czele, oczekujących na karetkę pogotowia. Wprowadzony do izby lekarz spostrzegł wiszącego u sufitu mężczyznę. Jak się okazało później z informacji, przed godzina wyszła żona, zostawiając męża w podrażnionym stanie. Gdy po upływie pewnego czasu wróciła, znalazła męża wiszącego. Narobiła alarmu, stróż pobiegł do policjanta, policjant zaś po sprawdzeniu wypadku wezwał telefonicznie pogotowie — poczem **wszyscy ustawili się przed bramą w oczekiwaniu na przybycie lekarza.** I nikomu nie przyszło do głowy, by odciąć delikwenta i uwolnić szyję jego z duszącej pętlicy; rzecz prosta, że tyle czasu straconego udaremniło wszelką pomoc lekarską.

A teraz przypatrzmy się pełnemu poświęcenia policjantowi amerykańskiemu, niosącemu pomoc nieszczęśliwym. Oto dla uratowania życia matki i niemowlęcia zdrów i silnie zbudowany policjant chicagoski Emil Krumbein **zgodził się na udzielenie jednej kwarty swej krwi i obecnie odpoczywając na wakacjach, przychodzi do zdrowia.** Pani F. Foley była umierająca i nie było dla niej innego ratunku, jak tylko zasilenie jej organizmu odpowiednią ilością krwi. Policjant Krumbein, dowiedziawszy się o tem, zgłosił się na ochotnika i pozwolił wytoczyć kwartę krwi ze swego organizmu.

Krew została wpompowana w organizm pani Foley w poniedziałek, a w sobotę lekarze szpitala Michael Roesl, gdzie operacji tej dokonano — oświadczyli, że tak matka, jak i dziecko przychodzą do zdrowia i jest pewność, że żyć będą. Policjant Krumbein jest niezwykle silnym człowiekiem, gdyż parę miesięcy temu, ratując swą siostrę przed przejechaniem przez tramwaj, doznał pęknięcia czaszki i pomimo to w krótkim czasie wyzdrowiał.

Nasz policjant obok wykształcenia ogólno-fachowo-policyjnego, **przygotowywany jest również specjalnie do służby samarytańskiej, ponieważ w myśl zasad instrukcji jest on obowiązany do niesienia pierwszej pomocy w każdym wypadku.** Do niego należy opieka i ratowanie porażonych przez słońce czy piorun, przejechanych na ulicy — aż do przybycia pomocy lekarskiej, on musi zastosować oddech sztuczny, zrobić opatrunek i t. d.

Zabezpieczenia wodociągów przed mrozem.

Kraków, 22 listopada. Zarząd Miejski w Krakowie podaje do wiadomości:

Wszyscy właściciele domów i posiadacze mieszkań są **zobowiązani do ochrony swych wodociągów przed działaniem mrozu i zimna.** Okna piwnic itp. należy, jeżeli to jest możliwe, **zamykać w zimnej porze roku.** Należy dbać o to, aby w lokalach, przez które przechodzą wodociągi, była temperatura co najmniej +5 st. C. Jeżeli to okaże się niemożliwe, **należy zamknąć dopływ wody do mieszkań w pewnych oznaczonych porach** (zwłaszcza w nocy) **i wypuścić wodę z wodociągu.**

Uszkodzone wodociągi należy kazać natychmiast naprawić.

Włazy do szybów na wodomierze należy zaopatrzyć w szczelne, podwójne pokrywki z żelaza. Przestrzeń między obiema pokrywkami ma wynosić 0,25 m i **należy ją wypełnić złym przewodnikiem ciepła** (wióry z korka, worki ze sianem i słomą, jednakowoż nie z nawozem). Z ostrożności zwracam jeszcze uwagę na to, że **koszta powstałe z uszkodzenia wodomierzy ma ponieść właściciel domu, względnie zakładu przemysłowego.**

STAN WODY NA WIŚLE wynosił w dniu 22 listopada w Krakowie minus 229, w Zawichoście plus 167.

Wielka łuna pożaru nad przedmieściem Krakowa

(Jo) **Kraków,** 22 listopada. **W czwartek, o godz. 20.20 została zawezwana straż pożarna do Borku Fałęckiego, gdzie w budynku, krytym papą, w którym przed kilku laty mieściła się walcownia żelaza, a obecnie użytym na prasowanie i skład siana, zapaliło się siano, zgromadzone w ilości około 500 wagonów.**

Pożar powstał z przyczyny narazie nieustalonej i ogarnął równocześnie olbrzymi budynek o długości 94 m., szerokości 30 m. i wysokości 9 m. w przeciągu kilku minut. Straż pożarna przystąpiła do akcji, rozwijając siedem linij wężowych z hydrantu, oraz ze stawu w odległości 200 m. **Prócz Straży krakowskiej, brały udział w akcji ratunkowej Straż fabryczna Solvay'u, oraz przybyła samorzutnie Ochotnicza Straż z Wieliczki.** Przy największem nasileniu pożaru użyto 10 linij wężowych, a zakład czyszczenia miasta Krakowa dostarczył dwa beczkowozy, które dowoziły wodę z hydrantów. **Z płonącego budynku wyciągnięto dwa samochody ciężarowe, oraz butle z gazem do spawania i około 60 bębnów kabla.**

Akcja trwała przez całą noc, natomiast dogaszanie przez dzień dzisiejszy. Z całej długości budynku została uratowana 1/3 dachu, oraz około 20 m. budynku, reszta spłonęła całkowicie. Dzięki intensywnej pracy strażaków, pożar zlokalizowano — i uratowano stojący obok w odległości 12 m budynek murowany, w którym znajdują się materjały pędne, jak benzyna i oleje.

Ujarzmione niebezpieczeństwo.

(Jo) **Kraków,** 22. listopada. Wielka katastrofa powodzi, jaka miała miejsce w sierpniu 1934 roku, postawiła odpowiednie czynniki przed koniecznością zapobieżenia na przyszłość szkodom, jakie wyrządzają nieujarzmione rzeki, zalewając uprawne pola, łąki, zrywając mosty, niszcząc domostwa i powodując śmierć setek ofiar.

Jedną z **najniebezpieczniejszych rzek stanowi Dunajec,** który w przeciągu 24-ch godzin powiększa 50-krotnie swój bieg wody i przebijając niepowstrzymanym biegiem doliny beskidzkie, stwarza **potężną groźbę dla gospodarki rolnej i mieszkańców okolicznych.**

Do ujarzmienia rzeki przystąpiono w 1939 roku, kiedy francusko-polskie towarzystwo rozpoczęło budowę **zapory wodnej koło Rożnowa,** a administracja niemiecka podjęła)jej)ukończenie w ostatnich czasach. Najważniejszym celem zapory jest uniemożliwienie **groźby powodzi, a tem samem ochrona urodzajnych pól od zniszczenia.** Następnie w okresie posuchy, nagromadzone zapasy wody mają umożliwić podwyższenie stanu wód na Wiśle do odpowiedniego poziomu dla kursujących statków. Wreszcie **wyzyskanie energji elektrycznej dla okolicznych miast i zakładów przemysłowych,** które będą wytwarzać przeciętnie rocznie 126 miljonów kWh, a temsamem stanowić jedne z najpoważniejszych zakładów wodnych tego rodzaju.

Przy budowie zapory uwzględniono **stan rybny,** który w odcinku górskim Dunajca zasługuje na szczególną uwagę. Pozostawiono t. zw. przejście rybne dla łososi tak, że umożliwiono przedostawanie się łososi bez przeszkód przez tamę i utrzymanie doniosłego dla rybaków rybostanu.

Bilans prac około budowy zapory jest bardzo duży, a w tej chwili pracują wielkie firmy nad jej ukończeniem tak, że **w połowie przyszłego roku kolosalna zapora będzie mogła zacząć swoją działalność** w zakresie nietylko gospodarki rolnej, ale powyżej wspomnianych celów, niezmiernie doniosłych dla gospodarki wewnętrznej i bezpieczeństwa sąsiadujących...

Wydawanie kart żywnościowych na grudzień 1940 r.

Kraków, 22 listopada. **Karty żywnościowe na grudzień br. dla nie-niemieckiej ludności wydają właściwe Miejskie Urzędy Obwodowe, względnie ich Ekspozytury od dnia 25 do 30 listopada br. w godzinach od 8.30 do 12.30 i od 15—18-tej.**

Po odbiór kart mają się zgłaszać właściciele, względnie administratorzy realności zgodnie z zarządzeniami zawartemi w 83 obwieszczeniu Stadthauptmann'a z dnia 19 października 1940 r. w kolejności oznaczonej w każdym Urzędzie.

Wydawania kart żywnościowych nastę-
Wydawanie kart żywnościowych nastę-
listopad.

Dwa nowe mosty oddane do użytku.

Częstochowa, 22 listopada. W Częstochowie w ostatnich miesiącach naprawiono szereg mostów, względnie zbudowano nowe. Ostatnio oddano do użytku **most przy ul. Rzeźniczej** nad rzeką Stradomką. Stary most posiadał słabą nawierzchnię drewnianą, nie odpowiadającą potrzebom komunikacji. Nowy most zbudowany jest według nowoczesnych zasad konstrukcyjnych. Również bruk po obu stronach mostu został odnowiony na dłuższym odcinku.

Ukończono również budowę **drugiego mostu na peryferjach miasa w kierunku Lublińca i Herbów.** I ten most otrzymał silną konstrukcję żelazo-betonową, ponieważ dawna konstrukcja nie odpowiadała potrzebom silnego wzrostu ruchu na tej drodze.

(JO) **ADRESY APTEK** dyżurujących dzieiejszej nocy w Krakowie. Krowoderska 74 tel. 149-56, Adolf Hitler Platz 22 tel. 137-04, św. Gertrudy 1 tel. 136-90, Długa 4 tel. 102-94, Krakowska 9 tel. 102-51, Kazimierza W. 78 tel. 154-55, Szczepańska 1 tel. 104-02, Senatorska 5 tel. 135-78, Mogilska 16 tel. 175-90, Brodzińskiego 1 tel. 221-80.

(JO) **ZATRUCIE KIEŁBASĄ.** We czwartek zostało zawezwane Pogotowie Ratunkowe na ul. Kawiory 2, gdzie zamieszkali tam Jurawicz Janina i Jerzy doznali zatrucia nieświeżą kiełbasą. Po przepłukaniu żołądka zostali oboje przewiezieni do szpitala św. Łazarza.

(JO) **OMAL ŻE NIE WYPADEK.** Wczoraj wsiadła do tramwaju pasażerka, która zażądała biletu do... Tarnowa. Konduktor początkowo sądził, że to żart, ale kiedy upierała się przy swojem żądaniu, poradził jej aby wysiadła i z dworca kolejowego udała się do Tarnowa, gdyż tramwaje narazie nie jeżdżą w tamtą stronę. Wówczas pasażerka, która widocznie albo pierwszy raz widziała miasto i zażywała podróży tramwajem, albo była niespełna rozumu, próbowała wysiąść w czasie największej szybkości wozu. Dzięki przytomności umysłu konduktora, który ją złapał w ostatnim momencie, dosłownie za kark, uniknęła wypadku i wysiadła na przystanku.

(Jo) **WYPADŁA Z TRAMWAJU.** W czwartek rano, około godz. 9.50 wypadła z tramwaju 64-letnia Lisoń Stanisława, zamieszkała przy ul. Bandurskiego 67, doznając złamania lewego ramienia oraz kontuzji głowy. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia Ratunkowego, została przewieziona do szpitala św. Łazarza.

Z Warszawy i okolicy.

Trzy napady rabunkowe.

Czterech uzbrojonych w pistolety bandytów wtargnęło do mieszkania wieśniaka we wsi Pakowce w powiecie biłgorajskim. Po sterroryzowaniu domowników bandyci zrabowali 130 złotych, funtro i inną garderobę ogólnej wartości 2.000 złotych, poczem zbiegli.

Również czterech uzbrojonych w karabiny i granaty ręczne bandytów wtargnęło do mieszkania w kolonji Żółkiewka pod Krasnystawem i pod groźbą broni zrabowało 335 złotych, oraz ubrania i bieliznę ogólnej wartości 5.000 złotych.

Dalszego napadu dokonano w Pawłowie (gm. Chlewiska), gdzie do mieszkania Dawida Goldmana wtargnęło dwu uzbrojonych bandytów, którzy zrabowali dowody osobiste i 50 złotych, a następnie obrabowali jeszcze osiem mieszkań sąsiadów, poczem zbiegli w kierunku pobliskiego lasu. Zarządzony natychmiast pościg za bandytami nie dał narazie rezultatu.

Większe kradzieże w Warszawie.

Z pewnego mieszkania przy ul. Kawenczyńskiej skradziono bieliznę, odzież, oraz gotówkę łącznej wartości około 6000 zł.

Druga większa kradzież wydarzyła się na ul. Odyńca, gdzie w ręce złodziei dostała się bielizna i odzież wartości 5000 złotych.

W pewnem mieszkaniu przy ul. Leszno nieznani sprawcy skradli garderobę męską i damską wartości około 5000 zł., a przy ul. Grochowskiej złodzieje spowodowali szkodę w wysokości 3000 zł.

Co grają w kinach?

Wolne posady

BIURALISTKA, znająca perfekt maszynopismo niemieckie, księgowość z dłuższą praktyka, może się zgłosić: Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 42132

KELNERÓW praktykantów 2, aryjczyków, poszukuję. Zgłoszenia: Miodowa 33, Mleczarnia Cypruk, od 17—18. 42135

POTRZEBNA dochodząca z dobrem gotowaniem: św. Anny 4, m. 14. 42161

POTRZEBNY chłopiec do praktyki fryzjerskiej. Kraków, Senatorska 21. 42151

KRAWCZYNI samodzielna potrzebna zaraz: — Zacisze 6, Rzeszut 42168

FRYZJERA męskiego na stałą wypomóżkę — przyjmę. Kraków, Wielopole 30. 42196

FRYZJERKI poszukuję specjalistki wodnej — najnowszych fryzur, żelazkowa, manikur. Od 1. XII. Ozór Dominik, Niem. Przemyśl, Theatergasse 6. 4103k

MONTERÓW do wykonania instalacji elektrycznej poszukuje się. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42189“ 42189

UCZNIA do nauki elektromonterskiej przyjmę. Wiadomość od 3, Botaniczna 6/3. 42191

Posad poszukują

ZA wyszukanie stałej, dobrze płatnej pracy, dam dwieście złotych. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42009“ 42009

KUCHARZ restauracyjny poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 42022“. 42022

SZOFER mechanik z prawem jazdy, włada językiem niemieckim, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Raba Wyżna, Dwór — L. Krzyżanowski. 42031

FRYZJERSKI pomocnik młody, męski, pierwszorzędny, z trwałą, jest wolny od 1 grudnia. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42140“. 42140

BYŁA prof. gimn., energiczna, lat 39, języki: niemiecki, francuski, włoski, rosyjski, znająca gospodarstwo rolne i leśne (strażnik leśny) — najchętniej wyjazd. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 42165“. 42165

INTELIGENTNA uczciwa zajmie się domem, skromne warunki. Limanówna, Brzostek pow. Jasło. 42206

KUCHARZ, DOBRE REFERENCJE wszechstronna znajomość fachu poszukuje posady. **AUGUSTYŃSKI**, Stopnica — Hallera 25. 42207

KUCHMISTRZ poszukuje posady do restauracji — lub kasyna. Zgłoszenia Urząd pocztowy Żołynia obok Łańcuta — dla F. 42213

OSOBA starsza — może przychodzić gotować. Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 42266“. 42266

Kupno nieruchomości

KUPUJEMY kamienice, parcele, domy, gospodarstwa, majątki ziemskie, cegielnie, tartaki, młyny, fabryki i inne przedsiebiorstwa: **„INFORMATOR“**, Kraków, Pijarska 19, róg Florjańskiej. 4067k

Kupno

DYWANY ORYGINALNE PERSKIE oraz żywieckie; kupuje „Persia“, Kraków, Grodzka 18. 42071

JĘZYKOWE płyty kupię. Oferty: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42072“ 42072

MARKI pocztowe kupuje dziesięć lat istniejąca „Filatelia“. Adolf-Hitler-Platz 9. 42106

KUPIĘ urządzenie kawowe. Grodzka 60, m. 10. 42121

WÓZEK dziecięcy głęboki, dobry kupię. Bosacka 11, Fryzjer. 42179

PSA łańcuchowego kupię: — Lelito, Kraków, Konarskiego 48. 42180

KUPIĘ do Contax II objektyw szerokokątny i tele-objektyw Sonnar 1:2—8,5 cm. Sonnar 1:4—13.5 cm. — Oferty z ceną: Goniec Krakowski. Kraków, „Nr 42185“. 42185

WÓZEK czterokołowy, ręczny w dobrym stanie, najchętniej resorowana mała platforma poszukiwny. — Wielopole 15, m. 3, tel. 174-98. 42265

WORKI jutowe używane od mąki, cukru, bez cer, łat, kupię. Gądek, Limanowskiego 48. 42268

„GENERAL-GOUVERNEMENT“ serje kupuję. — Gotfryd, Basztowa 18. 41712

NOSZONE UBRANIA marynarki, spodnie, bieliznę, — kupuję. Gazowa 11/14. 41830

KUPIMY szafkę amerykańską na akta. — Zgłoszenia: Bank Cukrownictwa — ul. Szpitalna 34, I piętro. 42015

KUPUJĘ noszoną garderobę, bieliznę. płacę dobrze. Starowiślna 54/24. 41701

GARDEROBĘ noszoną i bieliznę płacę najwyższe ceny. Na żądanie przychodzę do domu. — Plac Wolnica 11/2, — w podworcu. 41658

KUPUJĘ noszoną garderobę męską, płacę najwyższą cenę: Józefa 22, sklep. Na żądanie przychodzę do domu. 41664

BECZEK świerkowych lub dębowych na ogórki 100 sztuk kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski. Kraków. „Nr 42128“. 42128

MASZYNĘ do szerfowania skór i szycia cholewkarską, do cięcia tektury i wyrobu waliz kupię Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42148“ 42148

KUPIĘ motocykl rejestrowany tylko setkę, stan pierwszorzędny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 42170“. 42170

KUPUJĘ UŻYWANĄ garderobę męską, damską: Sklep, Pierackiego 4. 42171

KUPIĘ piec kaflowy przenośny w dobrym stanie. Zgłoszenia: Gospoda — Filipowski, Krzeszowice. 42198

PIANINO lub fortepian — biurową **SZAFĘ, BIURKO** jasne kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr 42220“. 42220

KUPUJĘ! dywany, kilimy, kapy, firanki oraz garderobę. — Długa 56/6. 42214

KUPIĘ popielice lub czarne źrebce na szczupłą niską osobę. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42199“ 42199

DRZEWO opałowe bukowe, brzozowe i inne kupujemy w każdej ilości. Hurtownia węgla i drzewa K. Z. Zdzienicki i Ska Rzeszów, ul. 3 Maja 13. 4059k

Sprzedaż nieruchomości

DOM murowany, piętrowy, 50.000, — **PARCELĘ**, Królowej Jadwigi — 35.000, **DOM** 4 ubikacje, 28.000 — sprzedam. Zgłoszenia: Mały Rynek 4/6. 42160

OKAZJA: Kamienicę trzypiętrową, dochodową, śródmieście 100.000, reszta dług, sprzeda — „Lokata“ Kraków, Łobzowska 4. 42253

DOMEK trzechpokojowy, nowowymurowany — 16.000. — **PARCELA** 170-sążniowa — 4.500.—. **GOSPODARSTWO** 17-morgowe blisko Krakowa 85.000. Kraków, Wielopole 10. Bolesław Wyrwicz. 42245

DOM narożny, sklep 10 ubikacji, dobrym punkcie 25.000. — Dom komfortowy 10 ubikacji, Parcela Osiedle Oficerskie, willowa, duży front — tanio, Dom 4 ubikacje, ogródek sprzeda biuro — „Własna Strzecha“ Kraków. — Adolf Hitler-Platz 10. 42255

GOSPODARSTWO 4 morgi, budynki, — 15 minut tramwaj, okazja, 35.000, sprzeda biuro „Własna Strzecha“ Kraków, Adolf Hitler Platz 10. 42257

Sprzedaż

KURTKA męska, podbita futrem, — stan bardzo dobry — sprzeda Biuro — „Centrala“, Florjańska 24/5. 42247

MOSIĘŻNE łóżko, szafka nocna, **BIURKO** amerykańskie, szafa **KOMBINOWANA**, różne meble używane okazyjnie poleca Hala Meblowa, Wiślna 4, magazyn. 42246

LAMPY KARBIDOWE nadeszły do składu Artykułów Elektrotechnicznych „ŻAR“ — Sławkowska 11, podwórze. 42276

DWA łóżka jasne z siatkami lub bez w bardzo dobrym stanie, sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Wrocławska 42, m. 6, I p., Kraków. 42193

SPRZEDAM piękną narzutę na 2 łóżka, cena 125 zł. Straszewskiego 18, m. 9. 42162

BEZ KARTEK używane **UBRANIA**, płaszcze — tanio sprzedaje „KOMIS“. Plac Dominikański 4. 42271

WAGI dla aptek, złotników, laboratorjum, handlu — przemysłu, dostarcza: „CENTRALA WAG“, Kraków, Grodzka 15 (dawniej Wiślna 2). 42273

GIPS, flizy, posadzki — kafle, rury kamionkowe, betonowe, trzcinę, — papę, cegłę szaszamotową i t. p. poleca Biuro Dostaw Materjałów Budowlanych — Stanisław **RZEGOCIŃSKI**, Kraków, Szpitalna 36. — Telefon 126-49. 42270

PIANINO zagraniczne, — krzyżowe, piękne sprzeda Słoneczna 11/6. 42236

JADALNIĘ sypialnię, sprzeda okazyjnie — sklep mebli używanych: Kraków Wielopole 12. 42242

FUTRO spód futrzany — firanki, tanio. — Kraków, Wielopole 10/13. 42244

FUTRO MĘSKIE wzrost średni, — stan dobry, okazyjnie sprzedam. Siemiradzkiego 21, m. 21, ofic. lewa. 42232

KONCESJĘ tytoniową ze sklepem — dobrym punkcie natychmiast odstąpi. — Biuro: — Adolf Hitler-Platz 10. I p. 42254

PALTO zimowe męskie — pierwszorzędne — sprzedam tanio. Syrokomli 26, — mieszkanie 9. 42267

ELEKTRYCZNE PIECE słońca, kuchenki, kuchnie z piekarnikami, grzałki, szamotki do piecyków i kuchenek, żelazka, poduszki, maszynki do grzania karbówek, suszki do włosów (fōny), termosy. Skład Artykułów Elektrotechnicznych „ŻAR“ — Sławkowska 11, podwórze. 42269

UPRZĘŻE na konie dostarcza Zakład rymarski Zygmunta Chorabika — Kocmyrzów. 42248

FUTRO perskie modne okazyjnie sprzeda: Juljusza Lea 6a, m. 1, 12—15. 42183

ROWERY, baterje, latarki, żarówki. Sprzedaż: Firma **LEWICKI - SRZEDNICKI**, ul. Dominikańska 3, m 7, Kraków. 42029

ROWEROWE części, instrumenty muzyczne, latarki, baterje, najtaniej Weiss, Kraków, Meizelsa 13. 4109k

GONTY jodłowe dostarcza Inż. L. Pawłowski, Rudnik n/Sanem. 40946

OKAZYJNIE sprzedam maszynę „Singer“. — Wiadomość: Krupnicza 6, w podworcu, Pracownia metalowa. 42130

SPRZEDAM szafę, biurko, stoły, krzesła, beczkę na kapustę: Rękawka 53/2. 42154

JADALNIĘ orzechową masywną, dobrze utrzymaną sprzedam. Zielona 20/2 14—16. 42215

PIANINO Koch & Korselt czarne, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomość: Gołębia 8, II p., m. 6. 41698

SIENNIKI, wycieraczki kokosowe w dużym wyborze, wyroby powroźnicze i szczotkarskie poleca firma Izabella Wałkowińska, Kraków, Pl. Marjacki 8. 41743

MAŁPY (nutrje) błam nowy okazyjnie sprzedam: Asnyka 9, m. 4, godz. 14—18. 41765

PIECE ELEKTRYCZNE, KUCHENKI żelazka, lutownice, grzałki, poduszki, wentylatory poleca „Światłomotor“, św. Jana 13. 41944

MŁYNKI do wszelkich produktów, dostarcza Biuro, Mazowiecka 35. 41947

SYPIALNIĘ jasne sprzedam, Stolarnia, Kraków, Felicjanek Nr. 7, w podworcu. 42201

OKAZJA! Najlepsze przedwojenne ramy Rybowskiego i inne części rowerowe dostaniesz tylko w **„FALI“**, Zwierzyniecka 17 Posezonowa wyprzedaż. 42023

SYPIALNIĘ mahoniową nowoczesną sprzedam: Krowoderska 62/6 42186

SZAFY i lady sklepowe sprzedam. Perfumerja, Szewska 18. 41936

Matrymonialne

MŁODA pełna kobiecości, dobra, wykształcona, niezależna, pozna w celu matrymonjalnym Pana przystojnego, z wyższem wykształceniem, na stanowisku. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42156“ 42156

PANI, płacącej patent, zapewnię procent wynalazków. — Cel matrymonialny niewykluczony.. Inż. Miżkiewicz, Tymbark, poste-restante. 4094k

---

SIEW

Zawartość Nru 13 tygodnika „SIEW“

Wierny model Jerozolimy — Kalwarja Zebrzydowska. — *Nowe banknoty 500-złotowe.* Katastrofy klimatyczne w całym świecie. — Ostatnia czynność w polu jesienią. — Przedzimowa obróbka krzewów jagodowych. — *Wapnowanie pól i łąk.* — Handlowe włókno lniane. — Higjena. — Zima w progu. — Kącik tysiąca dz wów. — *Nowa powieść „Na targu“.* — Pięć minut śmiechu.

Ceny prenumeraty miesięcznej tylko 1 złoty.

Zamówienie na prenumeraty przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe.— Pisząc do redakcji „Siewu“ skieruj list swój pod **Kraków, skrzynka pocztowa 334**

KNOTY do lamp naftowych z nowego niemieckiego surowca sprzedaje firma E. Wachs, Kraków - Podgórze, Lwowska 2. Poszukiwani wyłączni przedstawiciele w większych miastach Gubernatorstwa. 40644

FUTRO duże, do polowania, lisy czerwone, sprzedam. Kraków, Jagiellońska 10, II. p. m. 7. 41647

MŁYŃSKIE maszyny — oraz wszelkie przybory **GAZA** szwajcarska. **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki i t. p.: Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. 41659

OKNA, drzwi, piece z rozbiórki sprzedam: Krupnicza 23. 42153

DRZWI nowe kilkadziesiat sztuk sprzedam: Barska 28. 42152

SPRZEDAM płaszcz męski — cena 180 zł.: Mogilska 16, m. 9. 42141

FUTRO źrebce francuskie czarne, błam króliki farbowane, biurko czarne — sprzedam: Podgórze, Nadwiślańska 8. 42178

FORTEPIAN pierwszorzędny. krótki, jadalnię wiedeńską sprzedam: Dunajewskiego 6/15. 42167

PATEFON elektryczny angielski z płytami sprzedam. Słoneczna 39, m. 3. 42225

FUTRO damskie czarne, źrebce francuskie, — kołnierz skunksowy — do sprzedania. Aleja Słowackiego 92/5, między 4—5 popołudniu. 42219

ŁÓŻKO nowe, Lisa kanadyjskiego sprzedam. Dunajewskiego 6, mieszkanie 25, godzina 3—4. 42209

JADALNIA w dobrym stanie do sprzedania. Jasińska, Długa 14, m. 8. 42208

WÓZKI DZIECIĘCE i łóżka żelazne we firmie Stefan **IGLICKI**, Kraków, Sławkowska 10. 4105k

SYPIALNIĘ tanio sprzeda: — Magazyn Mebli, Kopernika 8. 41902

FORTEPIAN Hofman Czerny, krótki, krzyżowy stan doskonały, sprzeda okazyjnie Helena **SMOLARSKA**. Kraków **SŁAWKOWSKA 4.** 4110k

SINGERA maszynę sprzedam tanio. Starowiślna 14, mieszkanie 2. 41843

UWAGA! Pokost, — farbę rdzochronną, — ultramarynę — Leverkus, przewodniki elektryczne, materjał instalacyjny, pilniki warsztatowe, wiertła, igły do szycia zakupisz najtaniej jedynie: Biuro, — Kraków, Siemiradzkiego 21/3. 41986

JADALNIĘ styl wiedeński, — komsolę, serwantkę Biedermayer sprzedam. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42014“. 42014

PIECE amerykański lub dauerbrand na koks, ogrzewające duże lokale — piece żelazne, szamotowe lub kaflowe przenośne, sprzeda Majster kaflarski, — św. Jana 13. 42218

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI Starowiślna 12/16 II. p. oficyna. 42108

NOCLEGI śródmieście! — Krupnicza 14/5. 41639

NOCLEGI: Wielopole 5/5. 41806

NOCLEGI przyjezdnym, ogrzane. Zielona 25/1. 41934

NOCLEGI: św. Marka 20/12. 42025

NOCLEGI solidnym. Krowoderska 55/1. 42060

NOCLEGI czyste, łazienka: Wenecja 5/1. 42063

NOCLEGI łazienka — Szewska 7/8. 41666

POKÓJ wynajmę dla 2—3 panów, całe utrzymanie. osobne wejście, łazienka. Informacje: Kościuszki 35/18, oficyny. 42221

NOCLEGI wygodne, Florjańska 3/8. 42204

NOCLEGI przyjezdnym. — Kraków, Wielopole 24/4. 42157

DO wynajęcia mieszkanie. Bronowice Małe. Wiadomość: Karmelicka 15, u krawca. 42147

Pomyłki w druku, wynikłe z powodu niewyraźnego i nieczytelnego pisma, nie będą uwzględniane przy reklamacjach.

Lokali poszukują

POSZUKUJĘ lokalu handlowego 2—3 ubikacje, okolica Podgórze lub Dębniki. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 42117“. 42117

POSZUKUJĘ pokoju — osobne wejście. Zgłoszenia: Biuro Handlowe, Szczepańska 7/I. 41992

SKLEPU, ewentualnie urządzeniem, poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 42194“. 42194

LOKALU małego na pracownię mechaniczną poszukuje. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42195“ 42195

LOKAL parterowy, składający się z biura i magazynu, front albo oficyna — poszukiwany. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42037“. 42037

SZUKAM pokoju na 2 godziny od 7—9 wiecz. 3 razy w tygodniu. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42142“. 42142

NIEMKA poszukuje od zaraz umeblowanego pokoju blisko Wyspiańskiego, Kraków. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 42256“. 42256

NIE ZWLEKAJ ze zgłoszeniem pokoju umeblowanego do Centrali Mieszkaniowej „FIDUCIA“, Florjańska 15. 42261

NA biuro dwóch pokoi w śródmieściu — poszukuje firma polska. — Zgłoszenia: Łobzowska 27, m. 6, od 13—14. 42187

Nauka i wychowanie

MASZYNOPISMA, STENOGRAFJI Kursy Prof. Nycza — Senacka 6, 35 ameryk. mazyn — jedyna szkoła ucząca zakrytą klawiaturą. Dziesięciopalcowa metoda. — Świadectwo. — Wpisy codziennie. 40897

NIEMIECKIEGO, ROSYJSKIEGO, ANGIELSKIEGO udziela pedagog metodą oksfordzką. Gwarancją. Długa 5, m. 6. 41679

NIEMIECKIEGO metodą szybką, łatwą wyuczam. Florjańska 24/4. 42243

Różne

PODANIA tłumaczy w paru językach. przepisuje fachowo, — terminowo. Starowiślna 1, Kraków (naprzeciw Poczty). 42090

UNIEWAŻNIAM zgubioną przepustkę na nazwisko Stefanja Matjaszek, zamieszkała w Dębnikach, Puławskiego 22. 42146

KONCESJĘ szynkarską umieszczę w zatwierdzonym lokalu. Warunki, zgłoszenia: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42137“ 42137

CYGARNICZEK szklanych likwidacyjna — **WYSPRZEDAŻ.** — Kraków, Szlak 23, I. p. 42095

SZUKAM SPÓLNIKA do sklepu galanteryjno-bławatnego. Karmelicka 45a. 42139

BEZPŁATNIE zobaczysz w lustrze pod wpływem sugestji — twarz złodzieja, przyszłego męża, żony, jeżeli zamówisz przepowiednie genjalnego medjum Marji Rogowskiej, Kraków, Wójtowska 7, m. 5 (przecznica Mazowieckiej) 42230

SŁYNNA! wróżka przepowiada przyszłość indywidualnie. — Przyjmuje codziennie od g. 10 do 7, Kraków, obecnie św. Filipa 18, mieszkanie 21, parter — dla zamiejscowych odpowiadam listownie. 42231

SPÓLNIK potrzebny do hurtowego składu drzewa opał. na dworcu towarowym Kraków, — z koncesją. Potrzebny kapitał 30.000 gotówka. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 42188“ 42188

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, zniszczony podczas działań wojennych w Janowie Lubelskim — Estera Elgarten, Kraśnik. 4107k

FLORJAŃSKA 55 pisze podania i prośby, wykonuje wszelkie tłumaczenia, Terlecka-Terlecki, Telefon 180-25. — Firma chrześcijańska. 4106k

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację na nazwisko Lipiec Władysław, wydaną przez fabrykę kabli Kraków. 42149

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę Ubezpiecz. na nazwisko Wasikowska Marja, Mogiła Nr. 230. 42173

FILATELIŚCI setki nawet tanich znaczków — brakuje Waszych zbiorach. Niepotrzebne braki! Żądajcie bez płatnego prospektu abonamentu pakietów poszczególnych krajów z prawem zwrotu dubletów. Cennik katalog 1941 znaczków polskich Zł. 2.—. **POLSKI DOM FILATELISTYCZNY** — Warszawa, Marszałkowska 116.

Mały Rynek 4. **WYMIANA PŁYT** 42224

Poszukuje się mebli w celu kupna

(urządzenie pokoju i kuchni).

Najniższe oferty kierować do: Filharmonji Generalnego Gubernatorstwa — Kraków, plac Szczepański 1, III p. — Stary Teatr. 4102k

---

ODBITKI planów i pism wykonuje: Zakład Rysownictwa Technicznego Kopjowania planów i Powielarnia. Kraków — Starowiślna 1. (naprzeciw Poczty). 42093

OBIADY obfite, smaczne, **TRZYDANIOWE** 2 zł. Śniadania, kolacje, wydaje „Kuchnia Domowa“ Karmelicka 21a, czynna od 8—20. 42119

JASNOWIDZ WISZNAPURI, znany w kraju, zagranica, władający 6 językami, wyjaśnia zawiłe tajniki przeszłości oraz przyszłości: Długa 5, m. 6. 41677

PRECELKI Gurgula w torebkach pergaminowych, najlepsza przekąska do piwa, wódki, herbaty. 3729k

TYLKO słynny mistrz Wiedzy Tajemnej Jasnowidz Psychografolog wyjaśni mroki Twej przyszłości niezawodnie! Wypadki, zdrady, miłość, zaginienia, powodzenie. Horoskopy indywidualne. Przesłać datę urodzenia, 1.50 znaczki na analizę: Szangoni, Kraków. Szewska 7/8. 41654

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę spirytusową na nazwisko Anna Krysta, Łagiewniki. 42192

POSZUKUJĘ 3 pokoi komfortowych nieumeblowanych. Pośrednicy pożądani. Telefonować 16 061. 42052

UWAGA! MARTA FILIPCZAK znana w kraju i zagranicą, udziela porad życiowych z astrologji, grafologji i chiromancji. — Kraków, Pawia 18, m. 9. 41714

POGOTOWIE ELEKTRYCZNE: Św. Jana 13. 41803

TYLKO Z FACHOWEGO Biura — Adolf Hitler-Platz 32/4, wyjdzie twoje podanie, oferta, list, tekst techniczny lub prawniczy naprawdę po niemiecku. Przepisywania. Powielanie. 41980

STARE PLANY przerysowuje, kopjuje Elektryczna Kopiownia Planów, — Kraków, Starowiślna 12. 41403

NIEBEZPIECZEŃSTWO dla zdrowia — pluskwy — niszczymy doszczętnie środkami gazem „B-F“ — „GAZOCHEMIA“ Kraków, Pijarska 19. 4068k

SPÓLNIKA do hodowli przemysłowej z kapitałem ponad 10 tysięcy złotych, poszukuję. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 42164“ 42164

Dywany perskie oraz krajowe kupuje po najwyższych cenach 4108k

SALON ANTYKÓW
Kraków, Adolf Hitler-Platz 24.

PANI W. Janicka przeprasza P. W. Baran za posądzenie i obrazę. 42125

UNIEWAŻNIAM przepustkę na sprzedaż spirytusu. Matylda Dęboszowa. 42134

ARYJCZYKOWI za godzinę niemieckiego dam obiad. Łobzowska 41, m. 1, od 10—11. 42136

GOTÓWKA 10.000. Oczekuję propozycyj handlowych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 38520“. 38520

SILE rutynowanej oddam bufet napojów alkoholowych na procent. Kaucja wymagana. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4111k“. 4111k

---

HERBATA NIKO 4100k

Wyłączna sprzedaż hurtowna
K. Ogorzały, — Kraków
Szczepańska 11. — Tel. 130-05.



PRZY MYCIU
PRZEWYŻSZA MYDŁO!
WYRÓB FABR.
Dobrolin

KORKI 4101k

do butelek i słoji
ZAKŁADU PRZEMYSŁ. „KONAR“.

Przedstawiciele:
na Kraków: Z. Glerczyński, ul. O. Kolberga 14,
na dystr. krak.: „UNJA“, Tarnów, Zielona 33.

Uproszczony sposób nadania ogłoszeń

Wyciąć i przechować!

Wytnij Pan(i) jeden format ogłoszenia niżej zakreślonych wielkości i prześlij Pan(i) w kopercie wraz z treścią ogłoszenia i dowodem nadania kwoty pieniężnej do **Gońca Krakowskiego Kraków, Wielopole 1** – Dział ogłoszeń

Format A — Wielkość ogłoszenia 5 szp. x 80 mm cena **144·— zł.**

Format B — Wielkość ogłoszenia 4 szp. x 60 mm cena **80·40 zł.**

Format C — Wielkość ogłoszenia 3 szp. x 40 mm cena **43·20 zł.**

Format D — Wielkość ogłoszenia 2 szp. x 30 mm cena **21·60 zł.**

Drobne ogłoszenia za słowo zwykłe **24 gr.** tłuste **40 gr.**

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.